

# GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 8 (1661) • 22 lutego 2024 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

W numerze m.in.: Winda do biblioteki, Portal Inwestycyjny, Smart City nie wyklucza, Debata sąsiadów, Życie niezwykle jak witraż, Stulatka Helena Lipowczan, Gra planszowa Zbuduj Imperium, Ustrońska Jadłodzielnia.



Jak widać powyżej, taniec łączy pokolenia i połączył też studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku z uczniami Szkoły Podstawowej nr 1. W auli im. prof. J. Szczepańskiego przy SP-1 w tany ruszyli młodzi – uczniowie klasy 2b ze swoją nauczycielką Aleksandrą Cymerlik, i trochę starsi ustroniacy – studenci UTW, uczęszczający na taniec liniowy. Zajęcia w ramach Uniwersytetu prowadzi instruktor Adam Foks i to on był widziarzem międzypokoleniowego projektu tanecznego.

Fot. SP-1

## REMONTY W REMIZIE

17 lutego odbyło się drugie z cyklu rocznych zebrań ustronńskich ochotniczych straży pożarnych. Tym razem obradowali druhowie z OSP Polana, którzy spotkali się w swojej strażnicy przy ul. Wczasowej, by podsumować działalność w 2023 roku i uchwalić plan pracy na ten rok. Tradycyjnie wymieniono druhow, którzy mają na koncie najwięcej wyjazdów do zdarzeń. Kolejny rok najwięcej razy w akcji brał udział prezes jednostki Michał Budniok (57), a następnie Damian Schirmeisen (52) oraz wiceprezes Paweł Gomola (40).

Zebranie prowadził prezes Budniok, który przywitał burmistrza Przemysława Korcza, przewodniczącego Rady Miasta

(cd. na str.4)

## ZACHĘCAM DO UDZIAŁU

Rozmowa  
z przewodniczącym  
Rady Miasta Ustron  
Marcinem Janikiem,  
radnym z Zawodzia

Dlaczego postanowił Pan zostać radnym?

Była to jakby kontynuacja mojej wcześniejszej aktywności społecznej, między innymi w Radzie Rodziców, a przede wszystkim w Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Ekumenicznym, w którym działałem, a następnie byłem jego prezesem. Czułem potrzebę rozwijania się i dobrze

(cd. na str. 13)

## STOP HEJTOWI

Kampania wyborcza w Ustroniu na razie toczy się głównie w internecie i polega w większości na atakowaniu burmistrza. Uderzają też w niego, mimo swojej nazwy, twórcy anonimowego profilu „Jak działa Rada Miasta Ustron”. Ulubionym celem ich ataków jest również nasza gazeta. Nie są jednak liderami hejtu, bo na Facebooku i innych mediach społecznościowych działają ostrzejsze trolle. Im bliżej wyborów, tym mniej wybredne są ataki, a do walenia w przeciwnika używany jest coraz większy kaliber.

Osoby, które nie mają odwagi wypowiedzieć się we własnym imieniu, kryją się pod różnymi nazwami, na przy-

(cd. na str. 10)

## 31 DNI NA CZANTORII

1 marca rusza po raz czwarty 31 dni na Czantorii. Trwać będzie do końca marca. Wielką Czantorię można zdobywać pieszo, rowerowo, biegowo. W tym roku zebrane środki przeznaczone zostaną na rehabilitację Ewy Frąckowiak.

Gdy Ewa się urodziła początkowo nie nie zapowiadało, że życie całej rodziny całkowicie się zmieni. W 7 tygodniu życia pojawiły się niepokojące drgania powiek, rączek i nóżek. Diagnoza była jedna: padaczka. Niestety to był dopiero początek dalszych trudności. Doszedł autyzm a najnowsze badania genetyczne wykazały mutację w kodzie DNA, która najprawdopodobniej jest powiązana z zaburzeniami neurorozwojowymi. Mimo swoich 11 lat nie mówi. Przy niewielkiej asekuracji sama chodzi. Każda nowa umiejętność to wynik niezliczonej ilości godzin ćwiczeń, pracy rehabilitantów, pedagogów, opiekunów i lekarzy.

Pomóżmy Ewie. Pomóżmy jej rodzicom wchodząc codziennie w marcu na Czantorię.

\* \* \*

## PRAWORZĄDNOŚĆ. CZY TO MNIE W OGÓLE DOTYCZY?



Stowarzyszenie Rozwijajmy Ustron ma przyjemność zaprosić na spotkanie pn.: „Praworzędność. Czy to mnie w ogóle dotyczy?“, które odbędzie się 23 lutego o godz. 17.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Jana Wantuły. W jego

trakcie gość specjalny Jarosław Gwizdak (prawnik, ekspert mediów) krótko opowie o książce, której jest współautorem, czyli „Umówmy się na Polskę”.

„Książka „Umówmy się na Polskę” to zbiór proponowanych, sformułowanych w zrozumiały i przejrzysty sposób, demokratycznych zasad funkcjonowania państwa. Propozycje te zostały opracowane przez 28 ekspertów reprezentujących różne poglądy. Jak owe zasady miałyby wyglądać w praktyce? „Umówmy się na Polskę” to zupełnie nowe spojrzenie na funkcjonowanie państwa przyjaznego jego obywatelom i na stabilną demokrację, przedstawione w fabularyzowanej formie wspartej piórem cenionych polskich pisarzy i pisarek” (bonito.pl).

W dalszej części spotkania odbędzie się rozmowa, prezentująca problematykę praworzędności z różnych perspektyw: prawnika, samorządowca, osoby działającej w ramach organizacji społecznych i zwykłego obywatela. Wezmą w niej udział: Jarosław Gwizdak, Anna Suchanek – radna powiatowa, działaczka społeczna, Patrycja Szczehla – psycholożka.

Rozmowę poprowadzi Michał Kubok. Wstęp wolny.

## to i owo z okolicy

11 firm złożyło oferty w konkursie na opracowanie dokumentacji projektowej rewitalizacji linii kolejowej Bielsko-Biała Główna – Skoczów. Prace projektowe mają być realizowane w latach 2024 – 2027, a sama (od)budowa szlaku na tym odcinku nastąpi w latach 2027 – 2029. Koszty tego ważnego przedsięwzięcia szacuje się na 350 mln zł.

Koleje Śląskie wdrożyły system bieżącego śledzenia swoich pociągów osobowych. Do tego celu wykorzystano popularny GPS, który zainstalowano w każdym składzie. Pociągi można sobie „wygooglować” na mapie wybierając opcję transportu zbiorowego o daną trasę, przykładowo z Katowic do Wisły.

\* \* \*

W Szpitalu Śląskim w Cieszynie na początku lutego hospitalizowany był pacjent, który poczuł się źle po powrocie z podróży z Chin. Pracował około 50 km od Wuhan, gdzie najwcześniej pojawił się wirus covidowy. Pobrane próbki trafiły do laboratorium Państwowego Zakładu Higieny

## V ZIMOWE WEJŚCIE NA CZANTORIĘ W KRÓTKICH GACIACH

24 lutego odbędzie się V Zimowe wejście na Czantorię w krótkich gaciach – idziemy dla Jacka Jakubowskiego.

10.30 – 10.45 Zbiórka uczestników na terenie Stacji Dolnej Kolei Linowej Czantoria.

10.45 – Powitanie Uczestników i oficjalne rozpoczęcie imprezy.

10.50 – 10.55 Wspólna rozgrzewka.

11.00 – Start – wejście na Czantorię trasa nr 2 – niebieska

12.00 – Morsowanie na wysokości 851 m n.p.m.; balia z ciepłą wodą dla zmarzluchów; spotkanie z Valerjanem Romanovskim

12.30 – Występ kapeli góralskiej Maliniorze; animacje dla dzieci, wspólna zabawa, kiermasz ciast.

Wydarzenie organizowane jest od 2019 roku i cieszy się coraz większą popularnością. Z roku na rok przybywa chętnych do wspólnego zdobywania Czantorii zimą.

Niemal od samego początku wydarzenie ma charakter charytatywny. Podczas wydarzenia zbierane są środki, które przeznaczone są na leczenie i rehabilitację mieszkańców naszego regionu.

W V edycji postanowiono podobną pomoc skierować do mieszkańca Gminy Goleiszów, strażaka ochotnika Jacka Jakubowskiego. Pan Jacek ma 53 lata. Od lat zawodowo był kierowcą ciężarówki oraz od 35 lat służył w podziale bojowym jako dowódca oraz kierowca w OSP Kisielów. Niestety wszystko zmieniło się w sierpniu 2022 r., gdy usłyszał DIAGNOZĘ – NOWOTWÓR Złośliwy – Mięsak w lewej łydce. Od tego czasu przeszedł kilka cykli chemioterapii, radioterapii oraz operacji. Niestety wyniki okazały się bardzo złe – przerzuty i podjęcie decyzji o AMPUTACJI lewej nogi w udzie.

Zebrane środki przekazane będą na zakup protezy nogi oraz rehabilitację i dalsze leczenie.

V edycja będzie edycją wyjątkową, nie tylko z uwagi na jubileusz, ale przede wszystkim dlatego, że odbędzie się ona pod patronatem honorowym ikony morsowania, rekordzisty książki Guinnessa – Valerjana Romanovski – pseudonim ColdMan, który będzie obecny na miejscu podczas wydarzenia.

Na uczestników wydarzenia na mecie, która zlokalizowana będzie na terenie Stacji Górnej, czekać będą: medale pamiątkowe, baseny z zimną wodą, w których miłośnicy zimowych aktywności będą mogli morsować na wysokości 851 m n.p.m., ciepły posiłek, balia z ciepłą wodą dla osób wolących nieco wyższe temperatury, ognisko. Wspólny czas uatrakcyjni nam występ Kapeli Góralskiej. Nie zabraknie pysznych ciast.

**Organizatorzy**

w Warszawie. Wynik na zakażenie koronawirusem był ujemny. Mężczyzna mógł wrócić do domu. Mieszkał poza powiatem cieszyńskim. Tak było cztery lata temu, kiedy zaczęła szaleć covidowa epidemia. Obecnie zachorowań koronawirusowych w powiecie cieszyńskim jest średnio kilka w tygodniu. Nie występują przypadki śmiertelne.

\* \* \*

U zbiegu ulic Szersznika i Szerekowej w Cieszynie, znajduje się kościół pod wezwaniem św. Krzyża. Świątynię wzniesiono na początku XVIII wieku w miejscu książęcej kaplicy. W ostatnich latach kościół poddano remontowi. Odnowiona została wieża i elewacja oraz osuszono mury.

Piąty raz w Beskidzkim Domu Zielin „Przytulnia” w Brennej fruwało pierze. Odbyły się tam doroczne szkubaczki, nawiązujące do wieloletniej tradycji pielęgnowanej na Śląsku Cieszyńskim. Była też degustacja kołocza i herbaty z zielin.

\* \* \*

Zamek w Zembrzydowicach został wzniesiony w XVI wieku w stylu gotyckim. Należał do Liszków. Obiekt przebudowano w 1760 roku, a kolejnych zmian dokonano w XIX wieku. Ze zniszczeń wojennych został odbudowany w latach 60. minionego wieku. Obecnie mają tu siedzibę Gminny Ośrodek Kultury (sala widowiskowa), biblioteka i poczta.

(nik)

## KRONIKA MIEJSKA

### CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Janusz Bronisław Legierski	lat 64	ul. Skoczowska
Jan Greń	lat 83	ul. Krzywaniec
Wanda Podkańska	lat 76	ul. Lipowa
Józef Bochula	lat 81	os. Manhatan
Stanisław Kotwica	lat 63	Ustroń

8/2024/1/N

Z wielkim smutkiem  
przyjeliśmy wiadomość  
o śmierci

**śp. Zofii Perlegi**

Rodzinie  
składamy wyrazy najgłębszego współczucia  
Zarząd Towarzystwa Miłośników Ustronia

8/2024/2/N

Rodzinie oraz bliskim  
wyrazy głębokiego współczucia  
oraz wsparcia w trudnych chwilach  
po śmierci

**śp. Zofii Perlegi**

składa  
Polskie Towarzystwo Ewangelickie oddział Ustroń

8/2024/3/N

*Śmierć jest początkiem dostąpienia nowego, wiecznego spokoju.  
św. Erhard*

Rodzinie oraz bliskim  
wyrazy głębokiego współczucia  
oraz wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

**śp. Zofii Perlegi**

składają  
Burmistrz Miasta Ustroń  
z pracownikami Urzędu Miasta Ustroń  
oraz Przewodniczący Rady Miasta Ustroń  
wraz z Radnymi

8/2024/1/R

### USŁUGI POGRZEBOWE KUBIEŃ-KANIA

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00  
współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce  
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń  
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

## WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe 992
Policja Ustroń 47 857-38-10	PGNiG 32 391-23-03
fax 47 857-38-14	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne 991	Rodzinna Praktyka Lekarska
33 857-26-00	NZOZ Nierodzim
	33 854 23 50



### DZIEŃ OTWARTY SP-1

Spółeczność Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu serdecznie zaprasza 2 marca na Dzień otwarty szkoły. Rozpoczęcie o godz. 9.00. W programie: zwiedzanie szkoły w grupach, zajęcia warsztatowe, poczęstunek.

\* \* \*

### PRELEKCJA – MOJE CAMINO

Ustroński Klub Ekologiczny zaprasza na prelekcję Jerzego Franka pt. „Moje Camino. Odkrywanie nie tylko siebie.” Spotkanie odbędzie się w Muzeum Ustrońskim (ul. Hutnicza 3) 23 lutego o godz. 17.00. Jerzy Franek z Dziegielowa, z potrzeby serca wyruszył samotnie szlakiem św. Jakuba w 2023 r. Camino to nie tylko przeżycia duchowe, ale także przejście przez wiele krain przyrodniczo-geograficznych o zróżnicowanym klimacie i bliskie spotkania z naturą. Prelegent o swoim Camino postanowił opowiedzieć nie tylko słowami, ale także licznymi fotografiami.

\* \* \*

### BEZPŁATNE WARSZTATY TEATRALNE Z ELEMENTAMI GWARY

Chcesz przeżyć niezwykle teatralne spotkania z Utopcem oraz poznać gwarę Śląska Cieszyńskiego i jego niezwykle przygody? Stowarzyszenie „Można Inaczej” zaprasza na bezpłatne zajęcia teatralne dla dzieci od lat 10 i osób dorosłych. Zajęcia będą odbywać się w każdy wtorek od godz. 16.00 do 17.00 w siedzibie Stowarzyszenia ul. Partyzantów 2.

Pierwsze zajęcia odbędą się 5 marca, godz. 16.00. Zapisy pod numerem tel. 500 231 259. Finalnym efektem zajęć będzie muzyczno-teatralne przedstawienie „O Roztomiłym, Ustrońskim Utopcu”. Scenariusz Krystyna Roszak, reżyseria Joanna Ryłko, oprawa muzyczna Tomasz Kamiński.

\* \* \*

### SPOTKANIE MIESZKAŃCÓW PONIWCA

15 marca o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie mieszkańców Poniwca z zarządem dzielnicy. Miejsce spotkania Nadleśnictwo Ustroń.

\* \* \*

### KONCERT ESTRADY LUDOWEJ CZANTORIA

27 lutego o godz. 18.00 w Śląskim Centrum Reumatologii, Ortopedii i Rehabilitacji ul. Szpitalna 11 sala 101 na parterze odbędzie się koncert w wykonaniu Reprezentacyjnego Zespołu Miasta Ustroń Estrady Ludowej „Czantoria” pt. „Muzyczne spotkanie z folklorem”. Prowadzenie koncertu Aleksandra Sikora-Beneś, Mariusz Pasterny, dyrygent Danuta Zoń-Ciuk.



Duma jednostki – Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza.

Fot. M. Niemiec



Sprawozdanie prezesa.

Fot. M. Niemiec

## REMONTY W REMIZIE

(cd. ze str. 1)

Ustroń Marcina Janika, radnego Damiana Ryszawego, komendanta miejskiego OSP Marka Szalbota, który występował również jako przedstawiciel Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Ustroń Alicję Żyłę, inspektor tego Wydziału Joannę Teterę oraz dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przeszkolnymi Magdalenę Urbaś.

Następnie prezes Budniok przeczytał sprawozdanie, na początku którego wymieniał rzeczy, które zrobiono w strażnicy:

– Nasi strażacy wykorzystując poprzednie zadanie schodów wejściowych postawili wiatę i w tym miejscu dzięki Marianowi Malikowi i Józefowi Śliwce. Została również zamontowana automatyka do bramy garażowej, dzięki której jest możliwość obsługi bramy z telefonu za pomocą aplikacji oraz dzięki pilotom, znajdującym się w samochodach bojo-

wych. W minionym roku skupiliśmy się na wymianie przestarzałego, wyposażenia zaplecza kuchennego. Zakupiliśmy nową zmywarkę, piec dwupalnikowy, przepływowy podgrzewacz wody, pozyskaliśmy patelnię oraz zlew z armaturą, zakupione zostały nowe obrusy na salę. Złożony został wniosek do budżetu obywatelskiego na wymianę stołów oraz doposażenie samochodu w sprzęt. Wniosek był jedynym w dzielnicy Polana, dzięki czemu mamy zapewnioną realizację w roku 2024.

Prezes dodał, że uzyskano dotację w wysokości 5 tys. zł z przeznaczeniem dla MDP i poinformował, że w ciągu ostatnich dwóch OSP Polana pozyskała w sumie prawie 12 tys. zł na doposażenie naszej MDP. Zakupiono m.in. nowe mundury, hełmy, czapeczki, koszulki, bluzy, węże, numery startowe. Zebrani dowiedzieli się też, że sztafard naszej OSP brał udział w uroczystościach na terenie miasta, druhowie brali udział w organizacji powiatowych obchodów dnia strażaka, które w minionym roku odbywały się w Ustro-

niu, a OSP Polana odpowiedzialna była za obsługę gastronomiczną. Prezes Budniok dziękował za zaangażowanie strażakom, za współpracę i wsparcie burmistrzowi i samorządowi Ustroń, dowódtwu JRG Ustroń, nadleśniczemu Sławomirowi Kohutowi za pomoc przy pozyskaniu drewna opałowego. Michał Budniok zakończył słowami:

– Dziękuję również rodzinom naszych druhów oraz mieszkańcom za okazane datki podczas rozprowadzania kalendarzy i za każde dobre słowo, dzięki któremu wiemy że ta praca, to poświęcenie i zaangażowanie ma sens. Dziękuję wszystkim członkom za zeszłoroczną współpracę i poświęcony czas dla naszej OSP.

Roczne sprawozdanie przedstawił również naczelnik OSP Polana Radosław Pinkas i dowiedzieliśmy się z niego, że w minionym roku na terenie Ustrońa jednostka wyjeżdżała do zdarzeń 73 razy w tym: do 11 pożarów, 40 razy do miejscowych zagrożeń i 21 razy z powodu alarmów fałszywych. We wrześniu druhowie brali udział w ćwiczeniach kompanii gaśniczej OSP w ramach Wojewódzkiego Odwołu Operacyjnego, w październiku i listopadzie 20 druhów brało udział w ćwiczeniach dowódcy JRG nr 3, które dotyczyły ewakuacji z kolei linowych.

Naczelnik Pinkas poinformował też, że z pozyskanych środków z Urzędu Miasta i Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego zakupiono 4 komplety ubrań specjalnych, 6 opon do samochodu Star266, a dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej m.in. 2 tablety i 5 kompletów ubrań koszarowych.

Druhowie wysłuchali dalszych sprawozdań, m.in. skarbnika Mateusza Kohuta, na podstawie których udzielili Zarządowi absolutorium. Następnie przyjęli plan pracy i plan finansowy na przyszły rok. Głos zabrali zaproszeni goście, a burmistrz Przemysław Korcz w swoim wystąpieniu wyraził wielki szacunek za całoroczną działalność, a szczególnie za to, że prężnie działa Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, co jest znakiem rozpoznawczym ustrońskich jednostek. Zapewnił, że trwają intensywne działania w celu pozyskania środków na kompleksową termomodernizację budynku strażnicy w Polanie.

Monika Niemiec



Sprawozdanie Tomasza Mizery, przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Fot. M. Niemiec

# WINDĄ DO BIBLIOTEKI

W piątek przed południem nastąpiło oficjalne otwarcie windy zewnętrznej usytuowanej przy budynku biblioteki od strony południowej. Bezpieczeństwo i komfort jazdy sprawdzili osobiście władarze miasta. Winda ułatwi dostęp do ważnych i często odwiedzanych instytucji.

Jeszcze przed wypróbowaniem windy burmistrz Przemysław Korcz przywitał wiceprzewodniczącą Rady Miasta Ustroń Jolanę Hazukę, radną Bożenę Piwowar oraz przewodniczącą Rady Seniorów Miasta Ustroń Pawła Mitręgę. O szczegóły techniczne wypytał Sylwii McMaster, współwłaścicielkę firmy, która wykonała windę, oraz Jarosława Pobożnego z Wydziału Mieszkaniowego Urzędu Miasta, zarządzającego budynkiem i nadzorującego realizację tej inwestycji.

Budowa windy rozpoczęła się w maju 2023 roku w ramach zadania inwestycyjnego „Modernizacja budynku przy ul. Rynek 4 wraz z otoczeniem”. Jego celem jest stworzenie sali sesyjnej i innych pomieszczeń użyteczności publicznej na poddaszu zabytkowego obiektu. Zostały już wykonane roboty budowlane na niezagospodarowanym poddaszu, m.in. ocieplono dach i postawiono ścianki działowe, trzeba było też pociągnąć konieczne instalacje. Zagospodarowanie poddasza na salę, do której przeniosą się obrady Rady Miasta Ustroń, poprawi warunki lokalowe w ratuszu. W obecnej sali sesyjnej ma powstać centrum obsługi mieszkańców i zostaną tam stworzone odpowiednie warunki do przyjmowania petentów. Nową salę sesyjną będzie można wykorzystywać również na spotkania i zebrania ustroniaków. Do budynku biblioteki przeniesiona zostanie też Sala Ślubów i przyszli małżonkowie będą wjeżdżać do niej właśnie tą nową przeszkloną windą.

Ale to kwestia przyszłości i na razie nie można wjechać na 2 piętro. Przycisk z cy-

frą „2” jest nieaktywny. Kiedy wejdziemy do windy na samym dole, przy lodowisku, znajdziemy się na poziomie „0”. Naciskając przycisk „P” wjedziemy na wysokość parteru, na którym mieści się Wypożyczalnia dla Dorosłych Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Wantuły. Naciskając przycisk „1” dostaniemy się na pierwsze piętro budynku, na którym mieści się Oddział dla Dzieci Biblioteki, Czytelnia oraz Galeria Rynek Kazimierza Heczko. Jeśli chodzi o dostęp do Centrum Usług



Wspólnych i redakcji Gazety Ustrońskiej, to dzięki windzie będzie można pominąć w sumie 6 schodków i ciężkie drzwi wejściowe do budynku. Jednak i tak trzeba będzie pokonać schody albo z parteru w górę, albo z 1 piętra w dół. W kabinie windy znajduje się kamera i sytuację na bieżąco śledzi znajdujące się po sąsiedzku Miejskie Centrum Monitoringu. Gdyby coś się stało w trakcie jazdy, pracownicy natychmiast zareagują.

Windę wykonało konsorcjum firm, w skład którego wchodzi: Dźwig Serwis Zbigniew Wysocki z siedzibą w Bielsku-Białej oraz Foreman Usługi Budowlane Krzysztof Hajdrych z Rudzicy. Koszt wykonania – dostawy i montażu windy to 712.834,20 zł brutto. Wszystkie prace zostały uzgodnione z konserwatorem zabytków.

Tekst i zdjęcia **Monika Niemiec**



## RUSZYŁY PRACE

W zeszłym tygodniu burmistrz Ustroń Przemysław Korcz i naczelnik Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta Jarosław Urbanowicz spotkali się w Starostwie Powiatowym ze starostą cieszyńskim Mieczysławem Szczurkiem, członkiem Zarządu Powiatu, radnym powiatowym Stanisławem Maliną i pracownikami odpowiedzialnymi za drogi powiatowe. Przeanalizowano sytuację na skrzyżowaniu ulicy Katowickiej i Cieszyńskiej w Ustroniu, omówiono problemy, jakie tam występują. Przeanalizowano również aspekty prawne i formalne, by uniknąć w przyszłości podobnych patowych sytuacji, gdy za organizację, a właściwie dezorganizację ruchu odpowiada Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach, a cierpią na tym miejscowi użytkownicy. Najważniej-

sze było jednak znalezienie sposobu na rozwiązanie aktualnego problemu.

– Skontaktowaliśmy się z Urzędem Marszałkowskim i kolejny raz omówiliśmy z Zarządem Dróg Wojewódzkich sprawę zastosowania odpowiedniej technologii

do wykonania podbudowy remontowanej drogi. Doprowadziliśmy do porozumienia pomiędzy ZDW a inwestorem i dzięki temu w poniedziałek rano wykonawca mógł wznowić prace – podsumowuje burmistrz Korcz. **(mn)**



Stan na wtorek po południu.

Fot. M. Niemiec

Jestem mieszkanką śląska, która przyjechała na leczenie w ramach NFZ do Uzdrawisku Ustroń. Podczas trzytygodniowego pobytu okazano mi wiele życzliwości, otoczono profesjonalną opieką. Podziękowania i słowa uznania kieruję do całego personelu z Sanatorium Równica: medycznego, administracyjnego, zabiegowego, żywieniowego. Wszyscy pracownicy okazali się sympatyczni, kompetentni, pomocni, zaangażowani i uśmiechnięci, co jest szczególnie ważne w pracy z chorymi pacjentami. Państwa profesjonalna i przyjazna postawa pomogła mi przetrwać chwilę odosobnienia od rodziny. Wasza wiedza, doświadczenie i empatia są dla mnie nieocenioną wartością.

Dziękuję bardzo.

Kuracjuszka z pokoju 519

## WYKAZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO



uprawnionych  
do otrzymania 1,5%  
podatku dochodowego  
od osób fizycznych  
za 2023 rok w 2024 roku

- 0000032061 Stowarzyszenie Kulturalne „Równica” w Ustroniu
- 0000047396 Fundacja Dobrego Pasterza
- 0000096883 Towarzystwo Kształcenia Artystycznego
- 0000099847 Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu
- 0000100192 Fundacja św. Antoniego
- 0000110528 Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”
- 0000182262 Klub Sportowy „Kuźnia” w Ustroniu
- 0000330742 Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Rodzin „Ponad Granicami”
- 0000445929 Uczniowski Klub Sportowy „Beskidy”
- 0000466606 Chrześcijańska Fundacja „Dobre Dzieło”
- 0000610067 Fundacja Esprit
- 0000717094 Fundacja Fascynujący Świat Dziecka
- 0000260697 Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP z dopiskiem w rubryce „Cel szczegółowy 1%”: Ewangelickie Stowarzyszenie „Maria-Marta” w Ustroniu lub Ewangelickie Centrum Aktywności Lokalnej w Ustroniu.

Pieniądze możemy też przekazać naszym jednostkom OSP, ale trochę inaczej wpisujemy darowiznę do PIT-u. Organizacją pożytku publicznego jest krajowy Związek Ochotniczych Straż Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, więc w odpowiedniej wypełniając PIT wpisujemy KRS tej organizacji i dopiero w dopisku nazwę i adres wybranej OSP koniecznie z kodem pocztowym.

- 0000116212 dla: OSP Ustroń-Nierodzim, ul. Szeroka 5, 43-450 Ustroń
- 0000116212 dla: OSP w Ustroniu Lipowcu, ul. Lipowska 116, 43-450 Ustroń
- 0000116212 dla: OSP KSRG Ustroń Centrum, ul. Strażacka 5, 43-450 Ustroń
- 0000116212 dla: OSP Ustroń-Polana, ul. Wczasowa 1, 43-450 Ustroń

# WYBORY DO POWIATU

Do 12 lutego istniała możliwość zawiadomienia Państwowej Komisji Wyborczej lub właściwego komisarza wyborczego o utworzeniu komitetu wyborczego. Okazuje się, że w powiecie cieszyńskim chętnych do uzyskania mandatu radnego powiatu jest naprawdę sporo. Przedstawiamy listę zarejestrowanych komitetów:

1. KWW „Młodzi dla powiatu cieszyńskiego”. Pełnomocnik Szymon Muszer.
2. KWW „Partnerstwo dla powiatu”. Pełnomocnik Sylwester Foltyn.
3. KWW „Porozumienie dla samorządowców z Golezowa”. Pełnomocnik Anna Jaworska.
4. KWW „Samorządowcy powiatu cieszyńskiego”. Pełnomocnik Mieczysław Szczurek.
5. KWW „Cieszyński Ruch Społeczny”. Pełnomocnik Przemysław Major.
6. KWW „Siła”. Pełnomocnik Szymon Słupczyński.

Ponadto swoich kandydatów będą mogły zgłosić komitety ogólnokrajowe takie jak Koalicja Obywatelska, Prawo i Sprawiedliwość, Trzecia Droga, Konfederacja czy Ogólnopolska Federacja „Bezpartyjni i Samorządowcy”. Wszystkie nazwiska poznamy później, ponieważ do 4 marca do godziny 16 komitety mają czas na zgłaszanie terytorialnym komitetom wyborczym list kandydatów do rad gmin, powiatów i sejmików wojewódzkich.

Ustroniacy głosują w okręgu wyborczym Ustroń-Brenna, który ma przydzielonych 5 mandatów.

### Okręgi wyborcze w wyborach do Rad Powiatów w 2024 r.

Rada Powiatu Cieszyńskiego: 1. Cieszyn – 5 mandatów, 2. Dębowice, Golezów – 3 mandaty, 3. Hażlach, Zebrzydowice – 4 mandaty, 4. Chybie, Strumień – 4 mandaty, 5. Skoczów – 4 mandaty, 6. Brenna, Ustroń – 5 mandatów, 7. Istebna, Wisła – 4 mandaty.

Przypomnijmy, że wybory odbędą się 7 kwietnia. Tego dnia zgłoszujemy na ubiegających się o stanowiska w radach gmin, powiatu i sejmiku wojewódzkim. Ich kadencja będzie trwała 5 lat. Już teraz widać, że rywalizacja będzie zacięta, bo chętnych do obsadzenia miejsc już na tę chwilę jest sporo. **(mb)**

## Po naszymu...

*Pieter, ty se z kamratów nie rób błozna! Jura, Jyndrys i jo czakali my isto do dziewiõntej, a tyś sie przeca nie pokozoł. Łobalili my po dwa piwa, bo jako tu rzõndzić ło suchym pysku? Byli my też chrõmsko źli ma ciebie, bo nejprzõd sie umawiosz, a potym cie nima. A co do twoji paniczki, to ci jyno powiyõm tak jako kamrat kamratowi: Ty chłõpie, dej se pozõr! Twoja połówka to doista gryfno babka, jak sie patrzy i nejedyõn młõdszy sie za niõm nieroz łõglõndnie. Dycki szumno rudo fryzura, czyrwionõ pazury i łõblyczka jako z żurnala. Nõ, je na czym aspõn łõko zawiesiõc. Jo ci sie prziznõm też miõlbych na niõm chrapke, bo moja dycki jowejezy, fõrt je nimocno, szmatle sie jyny łõd dochtora do dochtora, rozmaite cetle tyko, tõż doista już skapcaniõla, choõ siedymdziesiõntki jeszcze ni mo.*

*A co do tego wiõla dowosz paniczce na miano, abo pod goiczek, to ci trõnfnyõm jyny tela: Chłõpie, łõna mo recht, doista je żeś żyżmõn! Nie doś, że jyny doleś stõwke, to jeszcze to podowosz do publicznej wiadõności! Nima cie gaõba? Ani sie nie nazdosz, a jaki żwawy wdowiec sie kole ni zakrynci i tela bydziesz miõ!*

*My sie zaś umõwili w barze, ale już ci nie podowõmy kiedy. Jak chcesz, to zadzwõn. Mijj sie tam po japõõnsku - jako ta*  
**Twój kamrat Paweł**



## ŚWIATEŁKO W ŚMIECIOWYM TUNELU

Ludzie lubią wygodę, toteż sprzedaż internetowa, którą można zamówić o dowolnej porze z dostawą do domu jest, jak podaje portal Neopak, coraz bardziej popularna. Jednakże z każdym zamówionym towarem, łączy się jego wysyłka. Do tego wszystkiego potrzebne są niezliczone ilości papieru, styropianu i tworzyw sztucznych, z których wykonane są folie i taśmy klejące. To wszystko bardzo niekorzystnie wpływa na nasze środowisko. Ze świata płyną doniesienia, o kolejnych wyspach plastiku na oceanach. Wraz z nurtem rzeki, do morza wpływają niezliczone tony śmieci. W każdym miejscu można znaleźć opakowania, kartony czy folię. Wszystko to, sprawia, że szkody wyrządza się nie tylko przyrodzie, lecz krzywdzimy również sami siebie. Na szczęście coraz więcej firm zaczęło dostrzegać ten problem i wprowadzają u siebie rozwiązania,

mające na celu zminimalizowanie wytwarzania odpadów, które nie ulegają biodegradacji. Niestety jest to problem globalny i takich rozwiązań będzie on wymagał. Zaczyna się tworzyć ustawy i rozporządzenia, które mają na celu zminimalizowanie produkcji plastiku, lecz jest to proces który następuje o wiele za późno i za wolno. W związku z tym sprzedawcy będą musieli się przestawić na opakowania ekologiczne. Odpowiedzialna produkcja wiąże się z niewielkim zużyciem energii czy zasobów naturalnych. W produktach eko korzysta się z materiałów z recyklingu. Dzięki temu zmniejsza się ilość odpadów i, co równie ważne, oszczędza się zasoby naturalne jak ropa, gaz albo węgiel.

Nie każdy dokonuje zakupów przez internet, ale każdy świadomy konieczności zmniejszania opakowań produktów spożywczych, które kupowane są na co

dzień zauważa, że na razie te zmiany rzadko są na półkach sklepowych widoczne. Najczęściej widoczny jest nadmiar opakowań, a jak już pisałam poprzednio, nawet na ekologicznych artykułach spożywczych są one wielomateriałowe i nie nadają się do recyklingu, czyli ponownego przetworzenia.

Tymczasem Spółdzielnia Mleczarska „Piątница”, której produkty można zakupić w szerokim asortymencie w miejscowych sklepach od pewnego czasu oferuje nabiał bio, pakowany w plastikowe pojemniki, na których szczegółowe informacje o produkcie są zawarte na papierowej nieprzyklejonej tylko zakładanej obwolutce, więc bez trudu można dwumateriałowe opakowanie rozdzielić, do czego zachęca napis: „Bądź eko, wrzuc papier oddzielnie”. A zatem, choć jak mówi przysłowie „Jedna jaskółka wiosny nie czyni”, może będzie to początek korzystnych zmian, aby producenci żywności starali się być eko w całej pełni. Proszę wszystkich, którym sprawa ochrony środowiska poprzez minimalizację odpadów leży na sercu o przekazanie własnych doświadczeń i spostrzeżeń w tej dziedzinie. **Lidia Szkaradnik**

## „PRZY KOŁOCZU I KAWIE O ZOWODZKIJ SPRAWIE” – ZAWODZIE GÓRNE

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Ustroniu wraz z Muzeum Ustróńskim organizuje 18 marca (poniedziałek) o godz. 17.00 w Klubie Kuracjusza w budynku Sanatorium „Równica” w Ustroniu (parter, wejście od ul Sanatoryjnej 7) kolejne spotkanie z mieszkańcami, tym razem Zawodzia Górnego, z cyklu „Przy kołoczku i kawie o ustróńskiej sprawie”. Starsi mieszkańcy tej urokliwej dzielnicy Ustronia proszeni są o przeszukanie swoich archiwów i przyniesienie do Muzeum w terminie do 11 marca unikalnych starych fotografii i pamiątek dokumentujących

Zawodzie Górne w minionych latach. Mile widziane będą pamiątki, stare fotografie, inne rekwizyty. Prosimy o przestrzeganie terminu, materiał musi być przygotowany przez pracowników Muzeum do prezentacji. Uczestnicy spotkania proszeni będą o przywołanie z pamięci dawnych czasów. Liczymy na wspomnienia, gdzie mieszkali, jak żyli, jakie były zwyczajowe nazwy, o znanych osobach i ważnych wydarzeniach. Jesteśmy przekonani, że będzie to bardzo wzruszające i miłe spotkanie z ludźmi i historią Zawodzia Górnego, szczególnego miejsca

w Ustroniu, wszak to dzielnica, która w minionych dziesięcioleciach całkowicie zmieniła swoje oblicze. Kiedyś, do lat sześćdziesiątych był to teren rolniczy gdzie gazdowali „siedlacy”, a obecnie nowoczesna dzielnica uzdrowska znana nie tylko w Polsce.

Opowieści snute w naszej cieszyńskiej gwarze, przy kołoczku i kawie zorkowej będą cudownym dopełnieniem tego niezwykłego wydarzenia. Liczymy na Was Zowodzianie i serdecznie zapraszamy na spotkanie.

**Organizatorzy**

## BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40  
www.biblioteka.ustron.pl  
(katalog online)

### Piotr Jagielski „Grunge. Bękarty z Seattle”



Grunge. Brudny, chropawy rock and roll, wyrosły z miłości do punka i heavy metalu. Autor pisze nie tylko o największych gwiazdach sceny, jak Nirvana, Pearl Jam czy Soundgarden, ale z wnikliwością śledzi również losy jej prekursorów. Jego książka jest przede wszystkim opowieścią o grupie przyjaciół z miasta na końcu świata, którym udało się podbić rynek muzyczny. Jest też przestroga, by uważać, czego się pragnie - spełnienie marzeń może okazać się przekleństwem.

### Georgia Hunter „My mieliśmy szczęście”



Niezwykła historia rodziny polskich Żydów z Radomia, rozdzielonej na początku drugiej wojny światowej i gotowej zrobić wszystko, by przeżyć i ponownie się połączyć. Książka zainspirowana przez rodzinną historię autorki. Jest wiosna 1939 roku. Trzy pokolenia rodziny Kurców starają się, pomimo widma wojny, żyć normalnie. Los jednak rozrzuci całą rodzinę po wielu zakątkach świata. Rozpocznie się ich trudna walka o przetrwanie.

Wypożyczalnia dla Dorosłych: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 8.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Oddział dla Dzieci: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 11.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Otwarta dla użytkowników jest też Czytelnia (w ograniczonym zakresie) w godzinach pracy Oddziału dla Dzieci.



Ks. Antoni Sapota podkreślił, że prof. Ryszard Demel, którego poznał osobiście, był artystą niezwykle twórczym i pracowitym, toteż o jego różnorodnej działalności powstało wiele publikacji. Informacje na jego temat prelegent zawarł w artykule zamieszczonym w „Kalendarzu Ustrońskim” na 2012 rok.  
 Fot. L. Szkaradnik

## ŻYCIE NIEZWYKŁE JAK WITRAŻ

Prof. Ryszard Demel, światowej sławy witrażysta, malarz, pisarz i wykładowca uniwersytecki oraz działacz polonijny, pochodził z Ustronia, gdzie spędził dzieciństwo, a po zawierusze wojennej pozostał na emigracji, by rozwijać swą karierę artystyczną i naukową w Anglii i we Włoszech. Do Ustronia powracał często w nostalgicznym wspomnieniach i do końca życia utrzymywał kontakt z mieszkanymi tu bliskimi. Zmarł jesienią ubiegłego roku skończywszy 101 lat w Padwie, gdzie spędził większość swego życia.

Z inicjatywy byłego, długoletniego proboszcza parafii rzymskokatolickiej ks. kanonika Antoniego Sapoty, który znał Mistrza i kilkakrotnie odwiedzał we Włoszech, 12 lutego urządzono w Czytelnicy Katolickiej poświęcone mu spotkanie z licznym udziałem zainteresowanych, wśród których znalazła się rodzina oraz przedstawiciele władz powiatu i miasta.

Warto wspomnieć, że w 2009 r. w tym samym miejscu została otwarta wystawa

zatytułowana „Dzieła nieprzeciętnego życia”, na której znalazły się zdjęcia ważniejszych prac prof. Ryszarda Demela, a o nim wyświetlono film, wyemitowany kilka miesięcy wcześniej przez Telewizję Polonia, w którym artysta mówił o swoich korzeniach, wspominając Ustroń jako miejsce urodzenia bliskie jego sercu, co również odnotowała nasza gazeta (nr 13 z 2009). Obecnemu spotkaniu towarzyszyła wystawa fotokopii jego prac, które



Fragment witraża Matka Boska Częstochowska, który Ryszard Demel wykonał dla katedry w Padwie.



Honorowy obywatel Padwy i Ustronia.



Profesor Ryszard Demel przy pracy.

Spotkanie zakończono akcentem artystycznym w wykonaniu Katarzyny Belkhus (wokół koloratury) i Tymoteusza Tomali (akompaniament), a repertuar pieśni, atmosfera i nastrojowość oraz bogactwo emocji doskonale dostosowano do atmosfery wernisażu sztuki. Witraże Demela, zwykle pełne kolorów i symboliki, mogą wywoływać wrażenia tajemniczości i zadumy, co współgrało z tonem zaprezentowanych pieśni.

Spotkanie, którego współorganizatorem był Urząd Miasta, zakończono bogatym poczęstunkiem ufundowanym przez właścicieli Dworu Skibówki, związanego z rodzinie z mistrzem witraży, a następnie w kościele pw. św. Klemensa odbyła się Msza w intencji prof. Demela koncelebrowana przez ks. Antoniego Sapotę.

**Lidia Szkaradnik**





Niezwykłe zdjęcia niezwykłego rodzeństwa. Paweł Waclawik w październiku 2023 roku skończył 102 lata, a w listopadzie przyjechał do rodzinnego miasta Ustronia, żeby swojej młodszej siostrze Helenie Lipowczan złożyć życzenia z okazji setnych urodzin.

## RODZINA NAJWAŻNIEJSZA

Kiedy czytamy o tym, co działo się w naszym mieście po II wojnie światowej, odbywamy daleką podróż w czasie. Jeszcze dalszą, gdy sięgniemy do wojny i międzywojnia. Wydarzenia zdają się mieć wymiar jedynie historyczny, przynależą do sfery badań, a nie wspomnień. Jednak nasze pojmowanie czasu, wystawione jest na próbę, gdy spotykamy kobietę, która przeżyła ponad 100 lat.

Pani Helena Lipowczan obchodziła setne urodziny 22 listopada 2023 roku. Przez 100 lat przeżyła wiele trudnych chwil i zmagania się z codziennością w różnych historycznie, ekonomicznie i społecznie światach, ale zawsze najważniejsza była dla niej rodzina i z jej obecności czerpie radość do dzisiaj.

– Nigdy nie myślałam, że będę żyła tyle lat – powiedziała jubilatka. – Ciągle chorowałam, ciągle coś mnie bolało, serce, żołądek, byłam operowana na żyłki i wydawało się, że nie wyjdę z tego szpitala. Narzekałam na zdrowie do sześćdziesiątki. Potem przestałam chodzić do lekarza i od tamtego czasu nie choruję.

Gdy oglądałyśmy album ze zdjęciami, pani Helena wzruszyła się na widok fotografii roześmianych młodych kobiet. Towarzyszki młodzieńczych lat już dawno nie żyją, podobnie jak wielu członków rodziny i ludzi, którzy byli ważni w życiu Heleny Lipowczan. Opowiadała o nich, wspominała ulotne chwile, a jej pamięć jest godna podziwu. Zaznaczyła jednak, że nie często ogląda stare zdjęcia, bo nie ma na to czasu. Tyle nowych spraw się dzieje i nowych zdjęć przybywa...

Pani Helena przyznała, że to smutny element długowieczności, gdy trzeba żegnać bliskie sobie osoby. Wspaniałe jest to, że można patrzeć, jak na świat przychodzą kolejne pokolenia, dzieci się kształcą, osiągają sukcesy zawodowe, tworzą własne rodziny, zdobywają świat. A potem spotykają się wszyscy w Ustroniu siadając przy boku babci, prababci i opowiadają, co słychać w wielkim świecie. Ona z zainteresowaniem słucha i nie omieszka zapytać, jak poszedł egzamin i czy udała się ta trudna rozmowa w pracy. Pani Helena śledzi uważnie, co dzieje się w życiu młodych. Czasem martwi się jakimiś trudnościami i chce być na bieżąco informowana o przebiegu spraw.

Jak podkreślają bliscy, Helena Lipowczan była i jest dobrym duchem rodziny. Wciąż ofiarowuje jej swoją obecność

i uwagę. Wciąż żyje życiem dwójki swoich dzieci, czworga wnucząt i siedmiorga prawnucząt.

Helena Lipowczan pochodzi z zacnej rodziny. Jej rodzice Ewa i Jan Waclawikowie w 1926 roku zbudowali znany na całym Śląsku Cieszyńskim wapiennik pod Kopieńcem. Nieopodal stał dom rodziny pani Heleny o numerze 285. W nim w 1921 roku przyszedł na świat najstarszy z rodzeństwa Paweł Hławiczka, po nim Helena i najmłodszy brat Jan (1925-1998). Dom już dzisiaj nie istnieje, został zburzony w latach 60. XX wieku.

Jan Waclawik zginął tragicznie przy podkładaniu dynamitu w wapienniku, gdy Helena miała 3 lata. Półtora roku po śmierci męża mama Heleny wyszła ponownie za mąż za Jana Hławiczkę (1900-1984) z tego małżeństwa urodził się jeszcze jeden brat Karol Hławiczka. Dzięki dochodom z wapiennika Ewa Waclawik wybudowała piękną willę „Astra”, która stoi przy ul. Grażyńskiego i do dzisiaj jest domem Heleny Lipowczan.

To tam, gdy tylko jest okazja, zjeżdża się rodzina i tam jubilatka przyjmowała życzenia i kwiaty z okazji setnych urodzin. Odwiedzili ją przedstawiciele władz miasta, księża i wielu przyjaciół. Rodzinne przyjęcie z udziałem wszystkich dzieci, wnuków i prawnuków, w sumie 44 osób, odbyło się w jednej z ustronkich restauracji i obecny był na nim również starszy brat Heleny – Paweł.

Helena Lipowczan pracowała w domu, opiekując się rodziną i dziećmi, a kiedy one wyjechały na studia, zaczęła prowadzić pensjonat i gotowała obiady dla swoich gości i wczasowiczów z okolicy. Córka i syn pomagali, zarabiając w ten sposób na studia. Mąż Adolf Lipowczan (1908-1991) był najmłodszym synem wybitnego burmistrza Ustronia Pawła Lipowczana. Pracował jako księgowy w banku. Ciekawe dzieje rodu Lipowczanów opisuje Józef Pilch w Pamiętniku Ustrońskim nr 5. Warto też przypomnieć sobie sylwetkę Pawła Waclawika, opisaną w Pamiętniku Ustronkim nr 17. Starszy brat Heleny dyplom lekarza uzyskał w gdańskiej Akademii Medycznej, a specjalizację robił w Warszawie i w Zabrzewie. Paweł Waclawik stworzył od podstaw Oddział Neurologiczny w cieszyńskim szpitalu. Od ponad pięćdziesięciu lat mieszka w Cieszynie, ale zawsze chętnie przyjeżdża do swego Ustronia.

**Monika Niemiec**



Życzenia od przewodniczącego Rady Miasta Ustron Marcina Janika, dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Zdzisława Dziendziela i burmistrza miasta Przemysława Korcza.



Trwają intensywne prace na stawie kajakowym. To najdroższa, realizowana obecnie, inwestycja w naszym mieście. Kosztować ma ponad 13,2 mln zł, z czego 9,9 mln pozyskaliśmy z Polskiego Ładu, czyli ze środków zewnętrznych. Planowany termin zakończenia – czerwiec 2025.



16 lutego w Urzędzie Miasta burmistrz Ustronia Przemysław Korcz spotkał się z Przemysławem Koperskim – wiceministrem infrastruktury w Ministerstwie Infrastruktury oraz z Konradem Gołotą – dyrektorem gabinetu ministra cyfryzacji i wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego. Rozmowy z ministrem Koperskim dotyczyły gospodarki wodnej, pozwoleń wodno-prawnych oraz spraw związanych z Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie, które są w gestii ministra. Z dyrektorem Gołotą omawiano nowe rozwiązania cyfrowe, które ułatwią funkcjonalność pracy samorządowi w kontakcie z mieszkańcami. Burmistrz Korcz wykorzystał także spotkanie do pozyskania informacji na temat możliwości pozyskania środków unijnych w ramach programów w obu ministerstwach i na koniec bardzo wysoko ocenił wartość spotkania, podkreślając jego merytoryczny charakter. (mn)

## STOP HEJTOWI

(cd. ze str. 1)

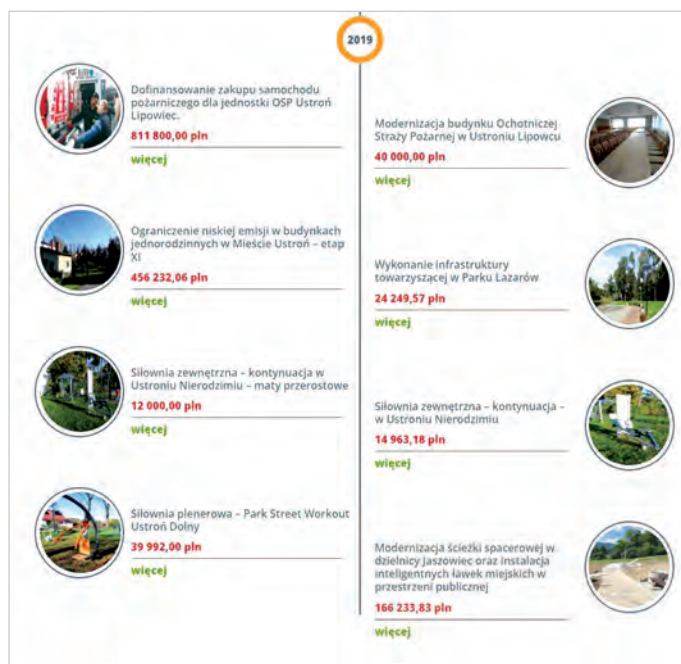
kład: Michcio Chaus, Nowy W Ustroniu, Tomasz Starow, Łobuz Ustróński, Dan Łasica, Joje Stela. Takie anonimowe konta zwane są fejkowymi. Fake to z angielskiego fałszować, sfigować, pozorować, symulować, blefować, znaczy to również fałszywy, sztuczny, podrobiony oraz podróbka, trik, falsyfikat, fałszywka. Konta fejkowe tworzy się nie po to, żeby utrzymywać kontakty z innymi internautami, ale żeby osiągać konkretne cele, np. wyłudzać dane, oszukiwać, podglądać życie w sieci lub szkalować kogoś. Profile, konta fejkowe zakładają osoby, które mają konta w mediach społecznościowych pod

własnym nazwiskiem, ale treści obraźliwe, wolą zamieszczać bez podpisu. Mogą to być również konta osób, które chcą działać tylko w sposób anonimowy. Nazwy niektórych fałszywych kont udają dane prawdziwych ludzi np. Mariusz Legierski, a są również takie, które mają zmylić internautów i przy nieuważnym czytaniu wskazywać na konkretne osoby np. Marcin Jamnik lub Łukasz Stefan Sitko.

Warto mieć świadomość, że informacje z kont fejkowych są niewiarygodne, niesprawdzone, nie warto zatem zaprzętać sobie nimi głowy, przejmować się i psuć

sobie humoru przekazanymi w ten sposób wiadomościami. Ich wartość merytoryczna, już nie mówiąc o etycznej, jest bardzo słaba. Nigdy też nie możemy być pewni, kto stoi za takim kontem i czy nie wciąga nas do swojego grona znajomych, by później w jakiś sposób wykorzystać.

Znieważanie jest przestępstwem i jest karalne zgodnie z art. 216. Kodeksu karnego: „Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.” Znieważanie czyni poważne szkody społeczne i osobiste. Choć w tych nagannych praktykach bierze udział niewielka grupa ludzi, to wywołuje negatywne skutki w całej naszej społeczności. ▶



# INWESTYCJE. USTRON.PL

Mam dobrą pamięć, ale krótką – wszyscy znamy to powiedzenie, a wyjątkowo dobrze sprawdza się ono, gdy chodzi o zmiany w otaczającym nas świecie. Bardzo szybko przyzwyczajamy się do tego, że gładko jedzie się wyremontowanymi drogami, wygodnie chodzi po nowych chodnikach, bezpiecznie jest na przebudowanych skrzyżowaniach i nie trzeba wzywać szambowozu, bo już działa kanalizacja.

Już działa strona z adresem, który widnieje w tytule. Jak sama nazwa wskazuje znajdziemy tam informacje o inwestycjach. Jakich? Na razie tych, które miasto zrealizowało w obecnej kadencji, czyli w latach 2019-2023 podczas kadencji obecnego burmistrza Przemysława Korcza. Konstrukcja strony jest otwarta i pojawiać się będą kolejne lata, z jak największą, czego wszyscy sobie życzymy, liczbą inwestycji.

Bardzo czytelna konstrukcja strony inwestycje.ustron.pl pozwala w szybki sposób zorientować się gdzie, kiedy i co otworzono, wyremontowano, stworzono. Górna belka od razu kieruje nas do kon-

kretnych lat, ale możemy też przejść do konkretnego roku poprzez tabelę, zajmującą środkową część strony głównej. W niej mamy od razu podane kwoty, jakie zostały wydane w danym roku na inwestycje. I tutaj trzeba zaznaczyć, że nie są to wszystkie inwestycje, jedynie te najistotniejsze, kluczowe, o dużym znaczeniu dla miasta i mieszkańców. Wyboru dokonywali naczelnicy wydziałów Urzędu Miasta Ustronie.

Strona jest czytelna, przejrzysta, atrakcyjna graficznie, na co składają się również zdjęcia. Przy wielu inwestycjach mamy ujęcia „przed” i „po”, te najefektowniej pokazują zmiany, jakie zaszły w naszym

mieście. Nawet jeśli nie ma tego typu fotografii, to i tak możemy spojrzeć na niektóre inwestycje z innej, ciekawej perspektywy, a nie tylko jako użytkownik.

Wejście na stronę inwestycje.ustron.pl to będzie takie nasze „sprawdzam”. W czasie, gdy jakiś prywatny inwestor nie może się dogadać z województwem w sprawie masy bitumicznej, a my przez to mamy kłopot ze skrzyżowaniem, warto spojrzeć na to, jak sprawnie i jak dużo zostało zrobione w obszarach, za które sami, jako miasto odpowiadamy. Wejście na stronę inwestycje.ustron.pl zrobi nam dzień, w przeciwnieństwie do wizyty na Facebooku, na którym króluje narzekanie i krytykanctwo.

Jest jeszcze coś, co da nam wizyta na stronie inwestycje.ustron.pl – wirtualną wycieczkę po Ustroniu. Nie każdy mieszkaniec robi sobie objazd po mieście, żeby zobaczyć, co też się u nas zmieniło. Dzięki stronie inwestycje.ustron.pl może zobaczyć nowe drogi, budynki, place zabaw na drugim końcu Ustronia i we wszystkich dzielnicach. **Monika Niemiec**

► Burmistrz Ustronia Przemysław Korcz, który ponownie jest kandydatem na to stanowisko z komitetu wyborczego „Projekt Ustronie” mówi na ten temat: – Kultura dyskusji opiera się na szacunku względem innych uczestników. Pomówienia niszczą ludzi w realnym świecie, często nieodwracalnie prowadzą do tragedii osobistych i całych rodzin. Nie ma na to mojej zgody! Nie ma prawdy bez wolności słowa. Nie ma wolności słowa bez prawdy, ale wolność słowa nie zwalnia z odpowiedzialności za nie. Dlatego martwi mnie atmosfera panująca w mediach społecznościowych związanych z Ustroniem. Od początku założenia mojego profilu szanuję poglądy wszystkich osób i zapewniam przestrzeń do kulturalnej rozmowy. Nigdy nie godziłem się na to, aby kogokolwiek obrażać.

Niestety coraz częściej pojawiają się w sieci anonimowe i obraźliwe wpisy, swoją agresją wręcz nawołują do używania siły fizycznej i wysuwają niczym nieoparte oskarżenia. To może wywołać jakieś dramatyczne zdarzenia w świecie realnym. Mowa nienawiści i hejt niszczą ludzi w świecie realnym. Nie ma na to mojej zgody! Pamiętajmy, że cechą naszej społeczności jest różnorodność, a szacunek dla odmienności jest fundamentem budowania silnej wspólnoty. Apeluję: rozmawiajmy ze sobą, sprzeczkajmy się na argumenty, emocjonalnie, ale nie obrażając nikogo. Nie pomawiajmy, nie groźmy, nie bądźmy nienawistni, ale ciekawi i otwarci.

Również Komitety Wyborczy Rozwijamy Ustronie na swojej stronie wyśtosował apel pt.: „Czarnej kampanii

mówimy nie!!!”, w którym czytamy m.in.: „W naszych działaniach, co potwierdza przebieg dwóch kampanii wyborczych w wyborach uzupełniających, stawiamy na kulturę osobistą, jawność i poszanowanie drugiego człowieka. Anonimowości i pomówieniom mówimy stanowcze nie. Dokładamy wszelkich starań, by jakość dyskusji publicznej w naszym mieście się poprawiła. W związku z czym sugestia jakoby było to naszym działaniem jest całkowicie bezpodstawna, żeby nie napisać nietrafiona. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że wspomniane działanie uderza nie tylko personalnie w nas, bezpośrednio zaangażowanych, ale również w nasze Rodziny – to jest niedopuszczalne i nie podlega żadnej dyskusji.”

**Monika Niemiec**



Wojciech Chybiorz.

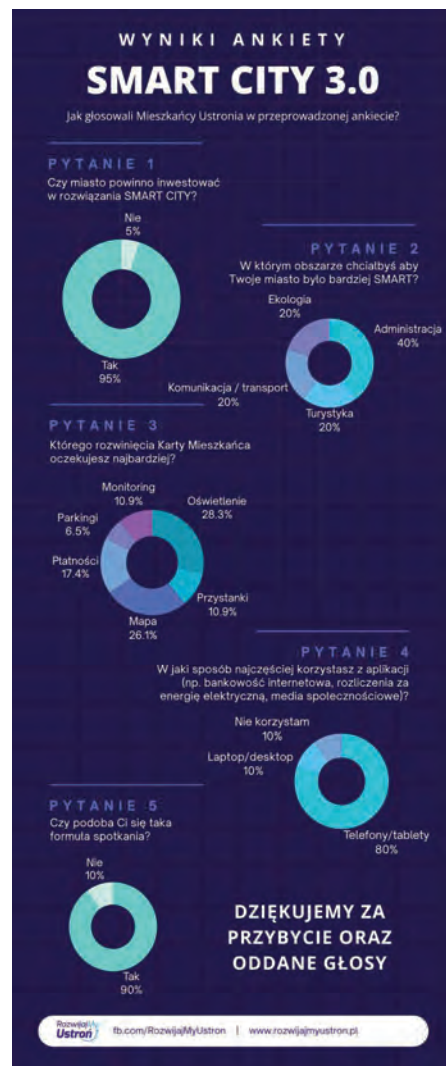
## SMART CITY NIE WYKLUCZA

Stowarzyszenie Rozwijajmy Ustron, które utworzyło komitet wyborczy pod tą samą nazwą zorganizowało spotkanie pt.: „SMART CITY 3.0 – porozmawiajmy na poważnie”. Na poważnie, czyli nie o latających samochodach i innych futurystycznych wizjach, tylko o tym, że smart city to wykorzystanie najnowszych technologii dla lepszego funkcjonowania miasta i wszystkich, bez względu na wiek, mieszkańców. Angielskie słowo „smart” można tłumaczyć jako mądry, sprytny, inteligentny, a w kontekście miasta ma oznaczać wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych do tego, żeby ludziom żyło się lepiej, mieli łatwiejszy dostęp do informacji i mogli w prostszy sposób korzystać z różnych funkcji miasta. Smart City dotyczyć może organizacji urzędu i wszystkich miejskich instytucji, dostę-

pu do usług, które oferuje miasto. Wiele dziedzin naszego życia zarządzanych jest przez samorząd – szkolnictwo, opieka nad najmłodszymi dziećmi, opieka nad seniorami, ochrona środowiska, wywóz odpadów, kultura, sport itd. Dzięki odpowiednim rozwiązaniom wszystko, co łączy się z miastem można mieć w telefonie.

Nie za wiele osób przyszło posłuchać o Smart City, ale było trochę zainteresowanych. Przywitał ich prezes Stowarzyszenia Michał Kubok i oddał głos Wojciechowi Chybiorzowi, który tłumaczył też, że Smart City nie może nikogo wykluczać. Na sali były też osoby, które, delikatnie mówiąc, nie pasjonują się nowoczesnymi technologiami, ale na pytanie, czy używają telefonu np. w sklepach czy do zakupów, odpowiedziały, że tak. Z przedstawionych przez Wojciecha Chybiorza statystyk wynikało, że prawie 40 procent osób powyżej 65 roku życia korzysta ze smartfonów, a były to dane za 2022 rok. Jeśli chodzi o całe społeczeństwo to badanie mówi o 75,8% Polaków.

Prelegent mówił też, jaką rolę odgrywają mieszkańcy w nowoczesnych miastach i jak mogą je kreować. Pokazał przykładowe wdrożenia nowych technologii w mniejszych miastach, które służą mieszkańcom, przedstawił innowacyjne propozycje dla mieszkańców w zakresie oświetlenia, bezpieczeństwa, transportu, parkingów i ruchu drogowego. Na koniec prelekcji przeprowadzono interaktywną ankietę wśród mieszkańców obecnych na spotkaniu. Wystarczyło zeskanować telefonem kod QR i aparat sam przekierował nas do ankiety z pytaniami. Jej wyniki pokazuje zdjęcie obok. (mn)



Christian Jaworski, Petr Kantor, Mirosław Suchoń, Krystian Kukuczka oraz Paweł Mikołajczyk.

## DEBATA SĄSIADÓW

W piątkowy wieczór odbyła się w Muzeum Ustronkim debata pt. „Dobre sąsiedztwo? Wyzwania w stosunkach polsko-czeskich i współpracy transgranicznej”. Przybyłych witała dyrektor Muzeum Magdalena Lupinek i oddała głos moderatorowi i organizatorowi debaty Christianowi Jaworskiemu, który jest również prezesem Instytutu Śląska Cieszyńskiego

i liderem komitetów wyborczych Młodzi dla Powiatu Cieszyńskiego i Młodzi dla Miasta Ustron.

W debacie udział wzięli: poseł Mirosław Suchoń, ekonomista, wiceprzewodniczący Delegacji Sejmu i Senatu RP do Zgromadzenia Parlamentarnego NATO, były wiceprzewodniczący Polsko-Czeskiej Grupy Parlamentarnej, aktywnie zaangażowa-

ny na rzecz współpracy transgranicznej i rozwoju infrastruktury, Krystian Kukuczka – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Cieszyna, tłumacz i filolog czeski, Petr Kantor – prezes Stowarzyszenia Petrklíč Help oraz Fundacji Laja, czeski menedżer i przedsiębiorca, działacz społeczny oraz Paweł Mikołajczyk – inżynier transportu kolejowego, ekspert ds. transportu publicznego, który wnosi do debaty perspektywę techniczną i praktyczną doświadczenie w zakresie możliwości i wyzwań związanych z rozwojem infrastruktury transgranicznej.

Panowie rozmawiali o transporcie publicznym, rozwoju gospodarczym, o różnicach w sposobie uprawiania polityki w obu krajach, o tym, co nas różni pod względem społecznym i kulturowym. Poprzez obecność Pawła Mikołajczyka jednym z głównych tematów była kolej. Co tu dużo mówić, zazdrościmy Czechom pociągów i połączeń i w tej dziedzinie mamy najwięcej do nadrobienia. Czesi po ostatnich wyborach nie mają lewicy, a ich prezydentem jest generał, co Polakom nie najlepiej się kojarzy. W czasie prawie dwugodzinnego spotkania dotykano tematów z wielu dziedzin i z tej debaty wyłonił się obraz współczesnych Czech i ich sceny politycznej, ciekawy szczególnie dla osób, które nie śledzą na co dzień wydarzeń u naszych południowych sąsiadów. (mn)

# ZACHĘCAM DO UDZIAŁU

(cd. ze str. 1)

rozumiałem się zespołem Stowarzyszenia Projekt Ustroń, który stworzył komitet wyborczy w 2018 roku. Pan burmistrz Przemysław Korcz i pozostali kandydaci, a później radni mieli spójną wizję miasta, jego zrównoważonego rozwoju i dołączyłem do tego komitetu. Mieszkańcy powierzyli mi mandat i przez cały czas trwania kadencji starałem się pokazać, że jestem godny ich zaufania.

**Czy sprawy proste do załatwienia z punktu widzenia mieszkańca, okazały się znacznie bardziej skomplikowane, gdy został Pan radnym?**

Dopiero, gdy człowiek znajdzie się po drugiej stronie, przekonuje się, że nie jest łatwo zrealizować wszystkie oczekiwania mieszkańców. Jest dużo ograniczeń, a tym podstawowym są finanse. Patrząc jednak ze swojego podwórka, czyli z dzielnicy Zawodzie, to muszę powiedzieć, że mój program wyborczy, który przygotowałem wspólnie z mieszkańcami w 2018 roku, był rozsądny i tak przygotowany, żeby można go było zrealizować. I został zrealizowany, nawet z dużą nawiązką. Były takie sprawy, które nie zostały załatwione dokładnie tak, jak je zaplanowano, ale po zmianie koncepcji, można je było wykonać nieco inaczej lub w formie zamiennika.

**Trochę Pan ryzykował nie obiecując gruszek na wierzbie. Populistyczne wizje tego, czego to ja nie zrobię w tym mieście, padają na podatny grunt.**

Żeby skonstruować program dostosowany stricte do potrzeb, rozmawiałem z bardzo wieloma mieszkańcami i zawsze w tych rozmowach zaznaczałem, że nie będę obiecywał rzeczy, co do których mam wątpliwości, czy uda się je zrobić. Jest wprawdzie powiedzenie, że obiecać, nie grzech, ale nie jest ono moim hasłem przewodnim. Od początku uczciwie stawiałem sprawę i mówiłem tylko o tych sprawach, o których wiedziałem, że są w zasięgu możliwości miasta. Program wyborczy to jest moja umowa z mieszkańcami. Ja mówię, co zrobię, a oni dają mi mandat zaufania. Uważam, że program powinien być bardzo dobrze przedyskutowany z mieszkańcami i nie można wykraczać poza granice rozsądku. Moim zdaniem ważne jest, żeby radny, gospodarz, polityk, umiał na koniec kadencji spotkać się z wyborcami, spojrzeć im w oczy, rozliczyć się i zdać relację z tego, co zrobił, i wytłumaczyć okoliczności, jeśli coś nie zostało zrobione.

**Pełni Pan funkcję przewodniczącego Rady Miasta Ustroń i wiąże się z tym sporo dodatkowych obowiązków, więc można by się obawiać, że nie wystarcza Panu czasu na sprawy swojej dzielnicy.**

Rzeczywiście jako przewodniczący miałem sporo spraw formalnych, związanych z przygotowaniem dokumentów, sesji, komisji albo związanych z pełnieniem roli reprezentacyjnej. To też zależy od stopnia zaangażowania osobistego, ja uważam, że jako przewodniczący powinienem się angażować w najwyższym możliwym stopniu w sprawy miasta. Mimo to praca przewodniczącego Rady Miasta Ustroń nie mogła się odbijać negatywnie na moich zobowiązaniach wobec mieszkańców Zawodzia. Patrząc na wszystkie statystyki, Zawodzie w tej kadencji było pod każdym względem, jeśli by patrzeć na różne działy inwestycyjne, potraktowane priorytetowo. Bardzo dużo inwestycji zostało wykonanych w mojej dzielnicy. Mogę powiedzieć, że była to najlepsza kadencja po 1990 roku, jeśli chodzi o Zawodzie.

**Może więc było odwrotnie i jako przewodniczący miał Pan lepszą pozycję negocjacyjną w forsowaniu spraw swojej dzielnicy?**

Myślę, że nie. Stało się to wszystko dzięki temu, że mamy radnych, z którymi dobrze się współpracuje, którzy są kompetentni, rozsądni i skorzystało na tym nie tylko Zawodzie, ale i całe miasto.

**Wymieńmy zatem najważniejsze inwestycje, które zostały zrealizowane na Zawodziu.**

Jak już mówiłem chodzi o każdą dziedzinę życia dzielnicy – nowe nawierzchnie drogowe, nakładki asfaltowe, oświetlenie, kanalizacja, wodociągi, wszystko to działo się w tej kadencji na Zawodziu. Zrealizowaliśmy kompleksową modernizację dolnego



Marcin Janik.

odcinka ul. Źródlanej z chodnikiem dla pieszych i kanalizacją deszczową dla modernizowanego odcinka oraz dróg i ulic bocznych. Zadanie zrealizowane zostało w 2019 roku za ponad 3 mln zł. Zwiększyliśmy atrakcyjność Zawodzia przez modernizację istniejącej sieci dróg i szlaków spacerowych, wykonanie oznakowania szlaku na Równicę. Ułożyliśmy nakładki asfaltowe na ulicach: Źródlanej (skrzyżowanie z Leśną), Uzdrowskiej, Liściastej (element odwodnienia, nawierzchnia asfaltowa). Przy okazji zamontowano tablice z numerami, lustra, zakratowano rów, postawiono tablice informacyjne, oznakowano szlak na Równicę, przygotowano tablice edukacyjne przy Źródle Karola, znaki drogowe, zaprojektowano mijankę, a także zainstalowano nowe mostki nad potokiem Gościradowiec. Kontynuowaliśmy modernizację i przebudowę ul. Szpitalnej. Zagospodarowaliśmy tereny zielone wzdłuż ulicy Nadrzeczej na miejsca rekreacyjne i spacerowe. Poprawiliśmy istniejącą infrastrukturę drogową, głównie pod kątem zabezpieczenia przed wodami opadowymi. Uzupełniliśmy oświetlenie drogowe na ul. Sanatoryjnej, Kuźnicznej, Źródlanej. Oświetliliśmy mosty na ul. Kuźnicznej i Grażyńskiego. Na całym Zawodziu wymieniono 85 opraw sodowych na oprawy LED (w latach 2020-2022 w sumie w Ustroniu wymieniono 347 opraw). Utrzymaliśmy status dzielnicy uzdrowskiej poprzez rzetelną współpracę z przedsiębiorstwami uzdrowskimi, która polegała na wspieraniu działań promocyjnych oraz inwestycji poprawiających infrastrukturę uzdrowską, i miało to niewątpliwie wpływ na decyzję o zapowiadanej rozbudowie Uzdrowiska Ustroń. Przeprowadziliśmy również prace przy budowie kanalizacji przy ul. Solidarności, Szpitalnej, Źródlanej. Pragnę zwrócić uwagę, że inwestycji na Zawodziu, patrząc na skalę całego miasta, było więcej niż w innych dzielnicach.

**Czego nie udało się zrobić?**

Chodnika pomiędzy ul. Źródlaną i Radosną. Nie udało się też udrożnić dla ruchu pieszego i rowerów drogi wzdłuż prawego brzegu rzeki Wisły, od mostu na ulicy Grażyńskiego do mostu na ulicy Kuźnicznej. Jeśli zostanie wybrany na kolejną kadencję, będę starał się zrealizować wizję budowy na tym odcinku przystanku rowerowego z niewielkim placem zabaw dla dzieci, co odciążałoby niewłaściwie zaprojektowaną ul. Sportową z ruchu rowerowego. Trzeba jednak zaznaczyć, że niektóre elementy z tego planu udało się wykonać w innych miejscach. Nie powstał chodnik dla pieszych wzdłuż ul. Zdrojowej. Jako miasto jesteśmy bezradni wobec postępującej degradacji Jaszowca jako przestrzeni wypoczynkowej. Mimo naszego zaangażowania finansowego i nie tylko, nie pojawili się inwestorzy. Słabsze było w tej kadencji dofinansowanie organizacji pozarządowych, co

(cd. na str. 14)

# ZACHĘCAM DO UDZIAŁU

(cd. ze str. 13)

oczywiście nie wynikało z naszej złej woli, ale z wyjątkowych okoliczności zewnętrznych, komplikujących działania samorządu w stopniu, który jeszcze nie miała miejsca. Nie powstała rada/klub przedsiębiorców. Niestety wciąż w mieście występują bariery dla osób z niepełnosprawnościami i nieuregulowana w żaden sposób jest do dziś sprawa ul. Nadrzecznej, na którą stale skarżą się mieszkańcy. W najbliższym roku na tę ulicę przedłużony zostanie monitoring miejski i będzie można poszukać rozwiązania problemu za pomocą nowoczesnych technologii.

**Wróć jeszcze do pana funkcji przewodniczącego. Został Pan rzucony na głęboką wodę, pierwsza kadencja w Radzie i już taka odpowiedzialna funkcja. Czy sprawdził się Pan?**

Wolę być rzucony na głęboką wodę niż mieć czas do namysłu, obserwacji, przygotowania. Znam siebie i myślę, że gdybym przez tą kadencję stał z boku, obserwując, co się dzieje, z czym wiąże się ta funkcja, to nie wiem, czy kiedykolwiek potem, gdybym miał okazję, to zdecydowałbym się na to. Cieszę się, że tak się stało, bo pełnienie funkcji przewodniczącego Rady Miasta Ustroń to był dla mnie zaszczyt, bardzo ciekawe doświadczenie i życiowa nauka. Uważam, że się sprawdziłem na tym stanowisku, a świadectwem tego jest m.in. odbieranie mojej osoby i mojej działalności na zewnątrz, czyli m.in. przez społeczność samorządową, środowisko związane z pismem samorządu terytorialnego „Wspólnota”, z Forum Samorządowym, przez które jestem zapraszany jako prelegent na różne konferencje, gdzie moje doświadczenia z pracy w samorządzie gminnym Ustronia są cenne dla słuchaczy. **Jednak Rada Miasta Ustroń tej kadencji była też źle postrzegana na zewnątrz z powodu konfliktów pomiędzy radnymi, w które Pan również się zaangażował.**

W samorządzie najważniejsza jest współpraca i dialog. Niezwykle istotne jest porozumienie pomiędzy organami samorządowymi, czyli radą miasta a burmistrzem, ale również pomiędzy radnymi. Niestety w naszej Radzie Miasta w tej kadencji zgodne działania nie były możliwe z powodu jednego radnego. Nie było i nie ma mojej zgody na pewne zachowania i stąd stanowcze wystąpienia. Niestety mój sprzeciw został wykorzystany przeciwko mnie w populistycznych wystąpieniach i w internecie i przedstawiony jako atak. Chciałbym zauważyć, że na początku kadencji radny tworzył czteroosobowy klub radnych, a na koniec kadencji został sam. Widać z tego, że to jednak nie moja osoba generuje konflikty. A wszystko zaczęło się od tego, że nie chciałem się zgodzić na zabudowywanie Jaszowca...

**Czy powinien Pan jako przewodniczący Rady Miasta w ogóle dopuszczać do głosowania w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego Jaszowca radnego, który dotyczy jego interesu prawnego?**

Jako przewodniczący nie mam takich kompetencji, żeby odmówić udziału w głosowaniu. O tym decyduje sumienie konkretnego radnego. Ustawa o samorządzie gminnym mówi, że radny nie może głosować nad uchwałą, która dotyczy jego interesu prawnego, i nie jest tu istotne, czy jest za, przeciw czy się wstrzymuje. Gdyby komuś zależało, to mógłby zakwestionować uchwałę ze względu na powyższy problem. Jest to sprawa dość skomplikowana, bo można by się zastanowić, czy radni, będący nauczycielami powinni głosować nad uchwałami dotyczącymi oświaty. Osobnym problemem jest definicja określenia interesu prawnego.

**Niektórzy uważają, że zareagował Pan zbyt kategorycznie na gest pozdrowienia hitlerowskiego, który wykonał Pana adwersarz w ratuszu.**

Nie uważam, żeby zgłoszenie popełnienia przestępstwa do prokuratury było czymś zbyt kategorycznym. Nie uważam też, żeby hajlowanie w ratuszu można było potraktować jedynie jako wyryk, miejsce i pełniona funkcja nadaje temu gestowi jeszcze poważniejszy wymiar. Jestem patriotą, służyłem w służbach mundurowych, jestem też od urodzenia mieszkańcem Ustronia i nie wyobrażam sobie, żeby w ratuszu miejskim odbywały się tego typu praktyki, czy jako żart, czy wyraz frustracji, czy na po-

ważnie. Nie ma to mojej zgody i nie wyobrażałem sobie, żebym mógł przejść wobec tego obojętnie.

**W styczniu podczas uroczystej sesji Rady Miasta Ustroń wygłosił pan przemówienie, w którym zwrócił Pan uwagę na ograniczanie kompetencji samorządu. Czy jest szansa na zmiany?**

Było to bardzo odczuwalne w mijającej kadencji, ale myślę, że obecny parlament i rząd doceni stosownie rolę samorządu w demokratycznym państwie. Samorząd jest najbliższymi mieszkańców, jest nieodłącznym elementem życia społecznego, gospodarczego i musi mieć dużo swobody w działaniu, tak jak to ma miejsce w Europie Zachodniej. Tymczasem napotykamy na wiele ograniczeń. Znaną są wszystkim nasze potyczki z zarządcami dróg, kolei, mediów, wód. Nadzór prawny wojewody nad podjętymi uchwałami też działa w sposób nie do końca dla nas jasny. Bywa tak, że w jednym województwie uchwały przechodzą w określonej formie, w innym nie. Nadzór jest bardzo potrzebny, ale życzyłbym sobie, żeby działał w sposób bardziej przewidywalny i żeby można było zasięgnąć informacji przed podjęciem uchwały. Stale problemem jest niedofinansowanie zadań zleczanych przez państwo.

**Powiedział Pan, że samorząd jest najbliższymi mieszkańców, ale czy na pewno blisko?**

W tej kwestii jako społeczeństwo mamy wiele do zrobienia. Zdecydowana większość mieszkańców mało się interesuje nie tylko lokalną polityką, ale i społecznym życiem miasta. Ludzi nie zajmuje to, kto jest ich radnym, kto za co odpowiada, kto co organizuje, jakie wydarzenia mają miejsce. To jest charakterystyczne dla czasów, w jakich żyjemy. W Ustroniu mimo wszystko ta partycypacja społeczna w samorządzie jest i tak duża.

**Ludzie nie wiedzą, co im wolno.**

Rozumiem, ale jeśli chcieliby uczestniczyć czynnie w życiu miasta, to łatwo mogliby się dowiedzieć. Ja przy każdej okazji zachęcałem do przyścia na posiedzenia komisji Rady Miasta, na sesje. Nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym, która weszła w życie w styczniu 2018 roku nie tylko wydłużyła kadencję i wprowadziła kadencyjność burmistrzów, ale także nakazała powołanie Komisji Petycji, Skarg i Wniosków, do której wpłynęło niewiele spraw. Również wprowadziła inicjatywę uchwałodawczą dla mieszkańców, co oznacza, że określona grupa ludzi może wprowadzać na sesje projekty uchwał. W Ustroniu sesje on line można było oglądać już wcześniej, ale obowiązek transmisji istnieje od 2018 roku. Co z tego, skoro tak mało osób chce śledzić obrady. Kolejna sprawa Budżet Obywatelski. Działa już od kilku lat, ale stosunkowo niewiele ludzi składa wnioski i głosuje. Czyli z jednej strony zagwarantowana partycypacja w działaniach samorządu, z drugiej małe zainteresowanie.

**Jednak mieszkańcy nie mogą się wypowiadać na sesji, bo kiedyś głośno było o tym, że odmówił Pan prawa głosu.**

Mieszkańcy oczywiście mogą się wypowiadać, ale zgodnie z obowiązującymi zasadami, określonymi w przepisach i w statucie Rady Miasta Ustroń. Jest na przykład ściśle określone, kto może brać udział w dyskusji na temat projektów uchwał. Ja ten statut zastałem i jako przewodniczący Rady Miasta Ustroń stałem na straży jego przestrzegania. Czynienie zarzutów z tego, że przestrzegam prawo, uważam za nieporozumienie. Partycypacja w działaniach samorządu nie oznacza całkowitej swobody i wolnej amerykanki, bo wtedy mielibyśmy chaos, a nie demokrację. Będąc przewodniczącym Rady Miasta Ustroń starałem się być jak najbliższymi mieszkańców, godnie reprezentować radnych w mieście i poza nim i stać na straży praworządności. Nie chcę już powtarzać, że była to trudna kadencja, bo wszyscy doskonale sobie zdajemy z tego sprawę. Uważam, że Rada Miasta poradziła sobie bardzo dobrze w tych okolicznościach, reagowaliśmy szybko, zdecydowanie, wspieraliśmy lokalnych przedsiębiorców, staliśmy po stronie mieszkańców. W tej kadencji przeżyliśmy puste hotele i sanatoria, sesje on line i sprzedaż węgla przez samorząd, a także przyjęcie olbrzymiej rzeszy obywateli Ukrainy i ogromne zaangażowanie naszych mieszkańców w pomoc uchodźcom. Ale kadencja 2018-2024 – najdłuższa w historii samorządu zapisała się również za sprawą historycznych inwestycji, jakie zrealizowaliśmy mimo trudności. Takie rzeczy są możliwe, gdy działa się w oparciu o fundament samorządności, który dla mnie oznacza: „Słabym pomagać, przedsiębiorców wspierać, aktywnych doceniać, mieszkańcom służyć”.

**Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała **Monika Niemiec**



Brzegi w latach międzywojennych. Z lewej strony dom mieszkalny dla pracowników leśnictwa, w centrum obiekt administracji leśniczówki. Z prawej w tle gospoda Heinricha (dziś Zbiory Marii Skalickiej).

## W dawnym Ustroniu

W tym tygodniu przyszedł czas na kolejne odkrycie, które wypełni jedną z białych plam w dziejach Ustronia. Z dumą przedstawiam Czytelnikom najdawniejszą leśniczówkę w Ustroniu Górnym! Zaczniemy jednak od początku. Pierwotnie urząd leśny znajdował się w budynku administracji huty, czyli w obecnym Muzeum Ustrońskim, a dokładniej w jego prawej części. Gmach ten mieścił również urząd hutniczy i górniczy, gabinet lekarza obwodowego, a z czasem także Inspekcję Kuracyjną. Z uwagi na zatłoczenie zapadła decyzja o odrębnej lokalizacji urzędu leśnego. W tym celu, ok. 200 lat temu, wzniesiono budynek dzisiejszego przedszkola na krzyżówce, pozostający do 1880 r. zarazem leśniczówką w Ustroniu Dolnym, jak i siedzibą urzędu leśnego. Instytucja ta pełniła zatem funkcję nadrzędną wobec leśniczówki w Ustroniu Górnym.

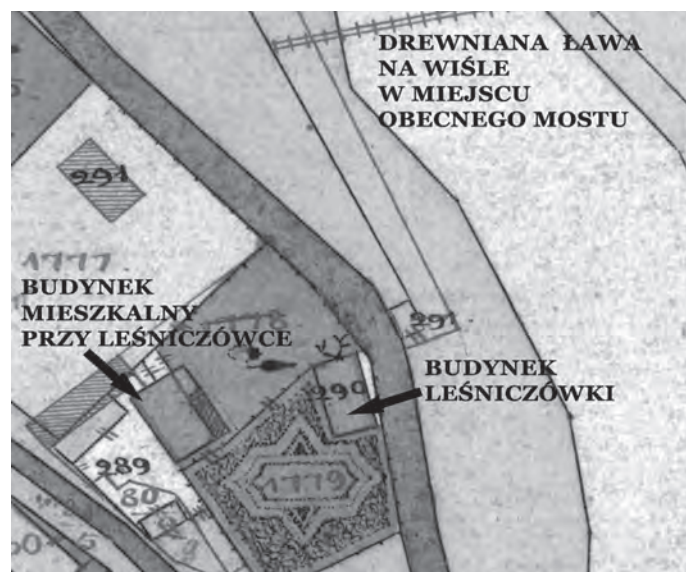
Górnoustronńska leśniczówka znajdowała się naprzeciw obecnej stacji benzynowej na Brzegach. Składała się z głównego budynku administracyjnego oraz dodatkowego obiektu mieszkalnego, przeznaczonego dla pracowników urzędu leśnego. Oba budynki, wzniesione przed 1836 r., były solidne i murowane, posiadające łukowate sklepienia. Bryła obiektu administracyjnego przypominała dawną gospodę dla walcowników, czyli obecną restaurację „Sielanka”. Opisując leśniczówkę w Ustroniu Dolnym (w Gazecie Ustrońskiej nr 41/2023) wspominałam, iż posiadała ona założenie ogrodowe i otoczona była szpalerami topoli włoskich, podobnie jak inne ważniejsze inwestycje Komory Cieszyńskiej. Ale to ogród przy leśniczówce w Ustroniu Górnym, z centralną częścią przypominającą ośmioramienną gwiazdę, był prawdziwym dziełem sztuki, przywodzącym na myśl mały ustronński Wersal. Oba budynki górnoustronńskiej leśniczówki zachowały się na fotografii z dwudziestolecia międzywojennego. Z lewej strony widzimy dom mieszkalny dla pracowników leśnictwa, a w centralnej części zdjęcia główny obiekt leśniczówki, usytuowany tuż przy drodze do Wiśły.

W 1880 r. dawny obiekt administracyjny Walcowni „Hildegardy” przeznaczony został do celów zarządzania gospodarką leśną w lasach Komory Cieszyńskiej na obszarze Ustronia i miejscowości przyległych, stanowiąc do dziś siedzibę Nadleśnictwa Ustroń. Tam też skumulowany został ustronński urząd leśny. Jednakże oba zabudowania górnoustronńskiej leśniczówki nadal należały do rewiru leśnego, pełniąc funkcję mieszkalną. Z czasem obiekt administracji leśniczówki zburzono, aczkolwiek nie udało mi się ustalić kiedy to nastąpiło. Natomiast budynek mieszkalny zachował się do dziś, przyjmując w ubiegłych dziesięcioleciach potoczną nazwę „Kasiówka”. Obecnie w obiekcie tym, gruntownie wyremontowanym, znajduje się pensjonat Black House 88 przy ul. 3 Maja 88.

W latach 70. XIX w. ustronńskim urzędem leśnym zarządzał Andreas Wagner, w latach 80. XIX w. funkcję tę pełnił Victor Breyman, w 90. – Kajetan Ladenbauer. W latach 1900-1927 ustronńskim nadleśniczym był Leo Schöttner, którego 20-letni syn Hans zginął

w 1922 r. w nieszczęśliwym wypadku podczas polowania. Pamiątką po tej rodzinie jest willa „Silvania”, stojąca do dziś przy ul. Parkowej. Najciekawsze jest jednak to, iż w leśniczówce w Górnym Ustroniu wychowywał się Otton Zinsmeister, słynny lekarz, chirurg w Szpitalu Śląskim w Opawie, zmarły w 1902 r., w wieku 42 lat, na skutek zakażenia krwi związanego z infekcją, której nabawił się podczas przeprowadzania operacji. Otton był owocem związku ustronńskiego nadleśniczego Ludwiga Zinsmeistersa (poprzednika Andreasa Wagnera) oraz młodej dziewczyny – Teresy z domu Madaj, którą rodzice usiłowali zmusić do poślubienia bogatego acz leciwego gospodarza. Gdy przyszedł czas rozwiązania zbiegła z domu Teresa schroniła się pod szytym Skalicy, gdzie, pod osłoną buka, w kwietniową noc powiła syna – przyszłego lekarza. Nieistniejący już historyczny „buk Zinsmeistersa” na Skalicy przez długie lata otoczony był opieką, zainstalowano na nim kapliczkę (obecnie przeniesioną na inne drzewo), a obok postawiono klęcznik do modlitwy. Z inicjatywy miejscowego środowiska niemieckiego na terenie Ustronia wzniesiono dwa pomniki na cześć legendarnego lekarza – pierwszy w miejscu jego narodzin pod Skalicą, drugi zaś w sąsiedztwie Szkoły Powszechnej nr 1 przy rynku. Zachował się nawet jeden z elementów pomnika na Skalicy, a miejsce to zostanie wkrótce zrewitalizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego. Opisując w Pamiętniku Ustrońskim nr 23 historię Zinsmeistersa znalazłam informację, iż „kołyska Ottona znajdowała się w Starym Domu Leśnym w Ustroniu”, nie wiedziałam jednak, gdzie był on zlokalizowany. A teraz już wszystko wiadomo.

**Alicja Michalek, Muzeum Ustrońskie**



Fragment mapy katastralnej z 1836 r. Budynek administracyjny leśniczówki zwyczajowo oznaczono symbolem poroża. Uwagę zwracają imponujące ogrody oraz drewniana ława na rzece Wiśle, zlokalizowana w tym samym miejscu co dzisiejszy most.



## ZBUDUJ IMPERIUM

Bardzo wyjątkowy był wernisaż, który odbył się 2 lutego w Galerii Rynek. Tego wieczoru otwierano dwie wystawy – poplenerową „Brzimów” i sympatyków stowarzyszenia oraz Kingi Polok i Dawida Czarniaka (pisałmy o tym w ubiegłym tygodniu). Zorganizowano również grę w planszówki, a właściwie jedną – grę stworzoną przez ustroniaka Patryka Korszuna pn. „Zbuduj Imperium”.

Gra, która jest pracą dyplomową Patryka, przenosi w świat ekonomicznych wyzwań, strategicznych decyzji i rywalizacji, a co najważniejsze i najbardziej ekscytujące – pozwala zbudować własne imperium. Jak mówi sam autor, inspiracja płynęła z aktualnych wydarzeń, takich jak pandemia, inflacja czy konflikt na Ukrainie. To elementy, które wpływają na dynamikę rozgrywki i tworzą dramatyczny kontekst.

W stworzeniu gry pomogło Patrykowi wiele osób, a wprowadzić w życie wizję młodego człowieka nie było łatwo. Na przykład wymyślony przez niego kształt pudełka, był początkowo nie do przejścia dla drukarni. Gra jest nie tylko wciągająca, ale też piękna za sprawą oszczędnej w warstwie graficznej estetyce, niebanalnej kolorystyce i dyskretnej kresce zamykającej karty i plansze. Patryk podsumował, że gra kosztowała go ok. 1.700 godzin plus jeszcze kilkadziesiąt już po obronie pracy magisterskiej na doszlifowanie gry i aktualizacje (errata kart), 651 wypitych kaw, 132 godziny

spędzone na zoomie, 45 godzin spędzonych na Skypie, 55 zjedzonych pizz, 4,5 godziny rozmów z profesjonalnymi projektantami gier planszowych. Przy testach nie ucierpiał żaden gracz.

Burmistrz Przemysław Korcz, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Ustron Jolanta Hazuka, radni: Dorota Walker, Aleksander Poniatowski, Dariusz Szezińska, wiceburmistrz Łukasz Sitek, nadleśniczy Sławomir Kohut, Karina Wowry, członkowie Brzimów, artyści i inni zaproszeni goście dali się wciągnąć w grę i nie skończyło się na jednej rozgrywce.

Stworzenie gry wsparł Kazimierz Heczko i Stowarzyszenie Projekt Ustron. Jego lider – burmistrz Korcz uchylił rąbka tajemnicy i zdradził, że trwają rozmowy na temat stworzenia gry o Ustroniu na bazie Zbuduj Imperium. Patryk Korszun ma już dziesiątki pytań, które mogłyby się znaleźć na kartach. Mówi też, że historia Ustronia jest na tyle ciekawa, że taka planszówka na pewno zainteresuje graczy.

Tekst i foto: **Monika Niemiec**



Gra naprawdę wciągnęła gości Galerii Rynek, a powyżej Patryk Korszun i jego Imperium.



16 lutego w karczmie Wrzos odbyło się spotkanie Towarzystwa Społeczno Kulturalnego Niemców DKF Ustron. Goszczono Burmistrza Przemysława Korcza oraz zastępcę Łukasza Sitka. Celem spotkania było podziękowanie seniorom z koła za ich 30-letni trud i pracę włożoną w działalność na rzecz członków DFK w Ustroniu. Równocześnie koło zaprasza nowe osoby chętne do dołączenia do swojego grona. Z najgłębszymi wyrazami szacunku oraz pozdrowieniami, Sekretarz Koła DFK Ustron, Mateusz Flajszak.

8/2024/2/R

U NAS  
ZAPŁACIĆ RACHUNEK  
NADAĆ POLECONY  
KUPIĆ ZNACZKI

PUNKT POCZTOWY  
Poczta Polska

**UBEZPIECZENIA**  
Zabezpiecz siebie i bliskich

Mieszaniowe    Komunikacyjne    Turystyczne

Na życie    Dla firm    Rolne

Pomyśl o ubezpieczeniu już dziś

Centrum Ubezpieczeniowe „VEKTOR” warta.  
ul.3 Maja 44, 43-450 Ustron  
(plac naprzeciwko policji)

Proama    ERGO    HESTIA    UNIQA

☎ 508 743 373    Godziny otwarcia:  
✉ cu.vektor@gmail.com    Pn - Pt 8.00 - 15.30



# PUSTA KRYSIA WOŁA O WSPARCIE

Na ul. Partyzantów 1, przy sklepie spożywczym Gama, od soboty funkcjonuje pierwsza w Ustroniu jadłodzielnia. To szafka i lodówka stojące obok siebie, gdzie można pozostawiać produkty spożywcze. Jest to inicjatywa stowarzyszenia Ustroń – Nasz Dom, Nasze Miasto, które zgłosiło do zbliżających się wyborców komitet wyborczy. Jak czytamy na fejsbukowym profilu Lodówki Krysi, bo tak nazwano jadłodzielnię, zasady korzystania z niej są bardzo proste i wyrażają się w słowach „Dziel się i częstuj”.

*Nam wcale nie zależy na pełnych jadłodzielniach, wręcz przeciwnie. Wolelibyśmy, żeby ludzie kupowali tyle żywności, ile potrzebują, a gdyby jedzenie im zostało, potrafili je zagospodarować na własną rękę.* To słowa Karoliny Hansen, która jest pionierką polskiego foodsharingu, czyli udostępniania żywności innym. Wyrażają one ideę, której celem jest zaprzestanie marnowania jedzenia. Jest to forma walki z nadmiernym konsumpcjonizmem.

W ramach kampanii zaczęły powstawać jadłodzielnie służące do nieodpłatnej wymiany żywności. Obok lodówek są także półki. Każdy może przynieść w takie miejsce produkty, których np. ma za dużo, a niebawem skończy się ich termin ważności. Możliwe, że ktoś ugotuje zbyt wiele zupy. Zamiast ją wylewać można przynieść ją w słoiku i umieścić w lodówce. Nikt nie chce chyba widzieć chleba w koszu, dlatego także zachęca się do oddawania go. Generalnie chodzi o to, aby przynosić produkty, których mamy nadwyżkę i nie możemy ich zagospodarować. Najważniejsze, żeby były to produkty dobre i świeże. Mówiąc inaczej to te, które sami z przyjemnością byśmy zjedli. Oczywiście funkcjonuje wiele ograniczeń. Nie powinno się przekazywać surowego mięsa, jajek czy niepasteryzowanego mleka. Każdy produkt, który jest udostępniany powinien być dobrze opisany.

Pomysł powstał w 2012 r. w Niemczech. W Polsce pierwsza jadłodzielnia pojawiła się w 2016 r. w Warszawie. Kolejne takie miejsca znalazły się jeszcze w największych miastach naszego kraju jeszcze w tym samym roku. W naszym regionie idea także padła na podatny grunt. Do Cieszyna wprowadziły ją nawet władze stolicy powiatu. Jednak zastępca burmistrza Cieszyna Krzysztof Kasztura, który odpowiedzialny jest za opiekę społeczną w mieście, studi bezkrytyczne i hurra optymistyczne podejście do tego tematu:

– Na terenie Cieszyna mamy dwie lodówki tego typu. Jedną z nich zajmuje się parafia katolicka, natomiast drugą opiekuje się parafia ewangelicka. Jadłodzielnie codziennie są sprawdzane pod kątem czystości, utrzymania i zawartości. Nie zdarzyło się, żeby ktoś przyniósł zepsutą żywność. Idea ich postawienia była jak najbardziej słuszna, ponieważ chcieliśmy w ten sposób pomóc najbardziej potrzebującym. Rzeczywistość zwerifikowała nasze szlachetne pomysły. Okazało się, że z lodówek korzystają w głównej mierze bezdomni, dla których stały się „sposobem na życie”. Jako miasto prowadzimy działania w obszarze bezdomności polegające na pracy z osobami dotkniętymi tą beznadziejną sytuacją i staramy się robić co w naszej mocy, żeby z tego kryzysu mogli wyjść. Mamy schronisko i noclegownie przeznaczone specjalnie dla nich. Chcemy, żeby dotknięci katastrofą bezdomności wychodzili z niej, a nie utwierdzali się w przekonaniu, że tak jest wygodniej. Jadłodzielnie nie pomagają nam w tym. Dochodzi przy nich nawet do patologicznych zachowań. Ten, który zabierze jedzenie pierwszy, potrafi nim handlować, aby kupić sobie za „zarobione” pieniądze używki czy inne towary. Część osób bezdomnych to oczywiście osoby uzależnione i wymagają profesjonalnego wsparcia, którego lodówka im nie zastąpi.

Wydaje się, że w dużych aglomeracjach ten problem może być dużo mniejszy. W tłumie ludzi jesteśmy anonimowi. Łatwiej więc podejść do takiego miejsca i zabrać sobie produkty spożywcze. W Warszawie na pewno funkcjonuje też spora grupa osób, której lewicowe idee są bliskie, więc z takich możliwości korzystają bardzo chętnie. W małych miasteczkach, takich jak Ustroń, żyje się w małej społeczności, gdzie „każdy zna każdego”. Wśród mieszkańców może dominować więc wstyd, że pobiera się jedzenie z takiego miejsca. Tym bardziej, że funkcjonuje w tym

miejsu miejski monitoring. Wiadomo więc kto oddaje jedzenie i kto korzysta z tego dobrodziejstwa. Póki co, główną klientelą są osoby, które niestety często żerują na ludzkiej naiwności.

Instalatorzy lodówki, o wdzięcznym imieniu Krysia, być może również chcieli, aby mieszkańcy naszego miasta zwrócili uwagę na tych, którzy takiej pomocy najbardziej potrzebują. O tego typu formie pomocy opowiedział nam Tadeusz Browiński, prezes ustronjskiej Fundacji św. Antoniego, który od wielu lat pomaga osobom żyjącym w skrajnej biedzie.

– Pomaganie innym jest zawsze piękne. Sam miałem propozycję umieszczenia takiej lodówki obok siedziby naszej fundacji. Nie wyraziłem na to zgody, ponieważ obawialiśmy się wysokich rachunków za prąd oraz tego, że ktoś może zostawić na noc otwarte drzwi, a w najgorszym wypadku taki przedmiot po prostu zniszczy. Pojawia się też problem braku kontroli nad tym, co kto wkłada. Jest to wielka odpowiedzialność, żeby chronić innych np. przed zatruciem. Rozmawiałem też w tej sprawie z franciszkankami w Cieszynie. Często zdarza się tak, że pierwszy, który zagłębnie do lodówki, zabiera wszystko. Ponadto uważam, że taka lodówka nie miałaby u nas racji bytu, ponieważ wydajemy posiłki codziennie od poniedziałku do piątku. Każdy może przyjść i wziąć chleb, warzywa czy owoce. Dzielimy sprawiedliwie. Każdy dostaje tyle samo produktów. Nikomu nie odmówimy talerza zupy, nawet osobie pod wpływem alkoholu, bo każdy z nas już chyba wie, że to potworna choroba. Współpracujemy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Dobrze wiemy, kto faktycznie potrzebuje pomocy. Osobiście wołę tradycyjne metody pomocy potrzebującym. Działalność naszej fundacji jest tego najlepszym przykładem, bo z naszych posiłków korzysta od 50 do 80 osób dziennie.

W dniu zamknięcia gazety na profilu na Facebooku Lodówka Krysia – Ustronjska Jadłodzielnia zamieszczono wpis informujący o małym zaangażowaniu wśród mieszkańców:

*Takie wieczorne zamyślenie do mnie przyszło. Bo stoję dzisiaj na deszczu, zupełnie pusta... Wtedy trochę wewnątrz traci sens, za to wszystko inne mnie interesuje. No wiecie. Przejdzie jakiś tłusty kot i od razu myśl; ciekawe jaką ma lodówkę u siebie... co w środku? A tu ktoś szepnie, no i wciągam się w intrygę. No i szperam, szukam, komentuję, drzwi się nie zamykają. Macie też tak czasem? Tak więc prosba. Kiedy już wpakuję się w kłopoty, potrząsnijcie, napelnijcie – szybko wróć do swoich zadań.*

Czas pokaże kto i jak długo będzie korzystał w Ustroniu z jadłodzielni. Pod jej drzwiami nie ma tłumu dawców czy biorców. Dobrze prosperuje natomiast marketing w postaci komunikującej się lodówki. Możemy więc na razie wnioskować, że zbiera dużo lajków, ale mniej jedzenia.

**Mateusz Bieleśz**



Ustronjska Jadłodzielnia na ul Partyzantów.

Fot. M. Bieleśz



Lodówka jest dobra na wszystko.

## OGŁOSZENIA DROBNE

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Bagażówka – przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Ocieplanie, malowanie elewacji budynków. 666-989-914.

Remonty, wykończenia wnętrz. 666-989-914.

Malowanie mieszkań. 666-989-914.

Cyklinowanie bezpyłowe – parkiet, odnawianie schodów. 666-989-914.

Kupię działkę budowlaną, rolno-budowlaną (800-1200m<sup>2</sup>) z uregulowaną drogą, media w pobliżu. Ustron Dobka, Poniewiec, Tel 505945920

Kupię starocie, antyki. 507-227-144.

Kupię motorynkę. 507-227-144.

Kupię stare motocykle oraz wszystkie części. 507-227-144.

## DYŻURY APTEK

Dyżur sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-18.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

24.2 Centrum ul. Daszyńskiego 8 33 854-57-76

25.2 Centrum ul. Daszyńskiego 8 33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

## GAZETA CYFROWA

Zapraszamy do zakupu cyfrowego wydania Gazety Ustronkiej, które kosztuje 2 zł za numer. Czytelnicy, którzy zdecydowali się na tę formę lektury, znajdują kolejne numery w swojej skrzynce mailowej w czwartek z samego rana. Aby kupić cyfrową Gazetę Ustronką (10 numerów za 20 zł) wystarczy wysłać maila do redakcji: gazeta@ustron.pl

- 2.12-29.02 Wystawa prac Zbigniewa Niemca, Muzeum Ustronkie  
2.02-29.02 Wystawa poplenerowa ST Brzimy, Galeria Rynek  
1.03-31.03 31 Dni na Czantorii  
22.02 10.00 Brunch Biznesowy, Hotel Ziemowit  
22.02 16.00 Spotkanie z Władysławą Magierą, Muzeum Ustronkie  
23.02 17.00 Prelekcja Jerzego Franka pt. „Moje Camino. Odkrywanie nie tylko siebie”, Muzeum Ustronkie  
23.02 17.00 Spotkanie: Praworządność. Czy to mnie w ogóle dotyczy? Biblioteka Miejska  
24.02 10.30 V Zimowe wejście na Czantorię w krótkich gaciach  
25.02 9.00 Skarby stela – targi staroci, Targowisko Ustron  
27.02 18.00 Koncert EL „Czantoria”, Śląskie Centrum Reumatologii, Ortopedii i Rehabilitacji ul. Szpitalna 11.  
29.02 17.30 Warsztaty Twórcze przy Kawie – Robimy Herbaty (zapisy do 26 lutego), MDK Prażakówka  
1.03 17.00 Spotkanie z autorką kryminałów Ireną Małysą, Muzeum Ustronkie  
5.03 16.00 Warsztaty teatralne, Stowarzyszenie „Można Inaczej”  
7-10.03 4 zakrecony patchwork, Centrum Wypoczynkowo-Szkoleniowe „Gwarek”  
8.03 18.00 Koncert z okazji Dnia Kobiet, MDK Prażakówka  
8.03 18.00 Wernisaż wystawy Do 7xSztuka, Galeria Rynek  
9.03 18.00 Operetka Księżniczka czardasza, MDK Prażakówka (impieza biletowana)

## USTRONSKA

10 lat temu - 20.02.2014 r.

### SUPLEMENT SŁOWNIKA

Tylko w sobotę można było kupić w Muzeum Ustronkim suplement do „Słownika Biograficznego Ziemi Cieszyńskiej” autorstwa Józefa Golca i Stefanii Bojdy. To czwarty tom publikacji, której poprzednie edycje ukazały się w roku 1993, 1994 i 1998. Ich okładki miały cieszyńskie kolory – czerwony, niebieski i złoty. Suplement zachęca do lektury ciepłym brązem i bogatą zawartością. Oczywiście nie zabrakło w nim życiorysów ustroniaków, z których wymienieni są: Wincenty Bąkosz, Paweł Bocek, Adam Cęckiewicz, Oton Chlebik, Emilia Czembor, Maria Dorda, Ernest Drobczyński, Emil Fober, Helena Garbusińska, Stanisław Głowacki, Karol Gruszczyk, Karol Grzybowski, Adam Heczko, Józefa Jabczyńska, Stanisława Jabłonka, Antoni Michalski, Bolesław Mider, Jan Misiorski, Rudolf Mitrega, Zbigniew Nawrotek, Jan Rottermund, Willibald Selzer, Karol Semik, Maria Skalicka, Jan Szczepański, Ludwik Troszok, Alojzy Waszek, Marian Żyła, Marian Żyromski.

### SCHRONISKO NA SPRZEDAŻ

Schronisko młodzieżowe „Wiecha” w Jaszowcu przeznaczone jest na sprzedaż. Obecnie prowadzi je Fundacja „Poznaj Swoją Ojczyznę”. Jak mówi społeczny przewodniczący zarządu Marek Szpecht, fundacja działająca na zasadach non profit nie jest w stanie dalej prowadzić obiektu znajdującego się w sieci Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych. Przypomnijmy, że na początku lat 90. ubiegłego wieku, gdy burmistrzem Ustronia był Andrzej Georg, pojawiła się możliwość komunalizacji domu wczasowego „Wiecha”. Dotychczasowy właściciel uznał, iż prowadzenie domu wczasowego się nie kalkuluje. A. Georg długo się nie zastanawiał i wystąpił do wojewody o przekazanie „Wiechy” Miastu Ustron. W tamtych czasach w budynku obecnej Miejskiej Biblioteki Publicznej i naszej redakcji działało szkolne schronisko młodzieżowe podległe Kuratorium Oświaty w Bielsku-Białej.

### AWANS DO DALSZYCH ROZGRYWEK

6 i 7 lutego w Pogwizdowie odbyły się mistrzostwa powiatu w mini piłce koszykowej dziewcząt i chłopców. Do finałowej trójki awansowali uczniowie szkół z Górek Wielkich, Pogwizdowa oraz Ustronia wśród dziewcząt oraz Cieszyna, Górek Wielkich i Ustronia wśród chłopców. Grano systemem każdy z każdym. W pierwszym dniu rywalizacji najlepsze okazały się uczennice z ustronkiej Jedyńki! (Is)

**RCU**<sup>®</sup> **Zawsze najtańsze, najkorzystniejsze ubezpieczenia**  
 komunikacyjne, majątkowe, życiowe, grupowe, rolne, OC medyczne, turystyczne, itp.  
**USTROŃ, A. Brody (Plac Targowy)**  
**poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00**  
 ☎+48 607 604 602, e-mail: [ustron@rcu.pl](mailto:ustron@rcu.pl)

**OPRÓŻNIANIE SZAMB I OSADNIKÓW**  
**881-40-40-50**




Nie taki dawny Ustroń, 2013 r.

Fot. W. Suchta

## ZAPISY DO PRZEDSZKOLI I KLAS PIERWSZYCH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Burmistrz Miasta informuje o rozpoczęciu postępowania rekrutacyjnego w ustronkich placówkach na rok szkolny 2024/2025.

Rekrutacja do ustronkich przedszkoli odbywać się będzie w dniach 1-15 marca br. w systemie elektronicznym poprzez stronę: <http://ustron.przedszkola.vnabor.pl>

Rekrutacja do klas pierwszych szkół podstawowych odbywać się będzie w dniach 1-15 marca br. w szkołach.

Szczegółowe informacje można uzyskać w poszczególnych placówkach i na ich stronach internetowych.

\* \* \*

## BEZPŁATNE LODOWISKO CZYNNE CODZIENNIE

Za budynkiem Miejskiej Biblioteki Publicznej, działa miejskie lodowisko. Obiekt został zakupiony za pozyskane środki zewnętrzne, miasto pokryło koszty przyłączy itd. Z lodowiska można korzystać bezpłatnie w godz. od 9 do 19 z przerwą techniczną między godz. 12 a 13. Trzeba mieć własne łyżwy. Wieczorem ślizgawka jest oświetlona.

\* \* \*

## SPOTKANIE Z PISARKĄ

Muzeum Ustronkie oraz Miejska Biblioteka Publiczna zapraszają 1 marca o godz. 17.00 do Muzeum Ustronkiego, gdzie odbędzie się spotkanie z autorką kryminałów Ireną Małysą autorką bestsellera „W cieniu Babiej Góry”.

\* \* \*

## NAGRODY DLA SPORTOWCÓW

Do 29 lutego można składać wnioski o nagrody i wyróżnienia Burmistrza Miasta Ustroń za wybitne osiągnięcia sportowe w roku 2023. Wniosek do pobrania na stronie internetowej miasta, natomiast złożyć go można osobiście lub mailowo na adres: [biuropodawcze@ustron.pl](mailto:biuropodawcze@ustron.pl)

## K R Z Y Ź Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

**POZIOMO:** 1) pierwszy miesiąc wiosny, 8) zależny od ZUS-u, 9) wieś koło Zakopanego, 10) termin astrologiczny, 12) rezerwy magazynowe, 14) spodnie gwarowo, 15) wzorek-napis na koszulce, 16) nierób, 19) dom strażaka, 22) baśniowy chłopiec z drewna, 23) najdłuższy lewy dopływ Wisły, 24) tytuł w kościelnej hierarchii.

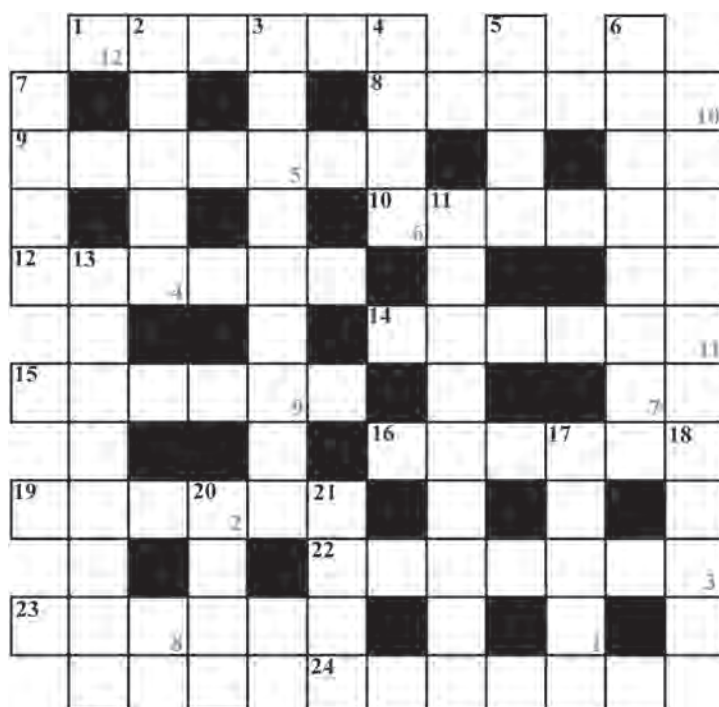
**PIONOWO:** 2) na kopercie, 3) rzadkie imię męskie, 4) umieszczana na towarze, 5) nienawiść siana w Internecie, 6) hodowanie ryb w stawach, 7) pierwsze danie (wspak), 11) na drobniaki, 13) rodzaj wyższej uczelni, 17) litera w rosyjskim alfabecie, 18) pełen ziaren, 20) święty ptak czczony przez Egipcjan, 21) popularna tabletką na ból głowy.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 1 marca.

### Rozwiązanie Krzyżówki z nr 6

### EKSPONATY W MUZEUM

Nagrody w wysokości 50 zł otrzymuje: \* **Renata Dorda** z Ustronia ul. Stawowa. Zwycięzcę zapraszamy po nagrody do naszej redakcji.



\* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronka z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronkiej.



## TRZECIA W DEBLU

W niedzielę w Lesznie zakończyły się reaktywowane po 4 latach halowe mistrzostwa Polski w tenisie ziemnym kobiet i mężczyzn.

W turnieju rozgrywanym w wielkopolskim miasteczku wystartowało ponad 100 zawodników. Z oczywistych względów zabrakło w nim aktualnie najlepszych polskich tenisistek i tenisistów. Impreza zgromadziła na starcie 32 singlistki i 32 singlistów oraz po 16 par deblowych w obu kategoriach. Poprzedziły ją dwudniowe kwalifikacje. W grze podwójnej kobiet najlepsze okazały się Weronika Falkowska i Gina Feistel (KS Górnik Bytom, WKS Grunwald Poznań). One w decydującej rozgrywce okazały się lepsze od Barbary Straszewskiej i Oriany Gniewkowskiej (Gdańska Akademia Tenisowa, CKT Grodzisk Mazowiecki). Brązowe krążki zdobyły: Oliwia Szymczuch i ustroniaczka Sara Husar oraz Karolina Mazurek i Justyna Sasiak.

Sara Husar turniej singlowy zakończyła w ćwierćfinale przegrywając z drugą rakiętą turnieju. Zwyciężyła faworytka Weronika Falkowska z Górnika Bytom. **(mb)**



## ŻYCIOWE SKOKI

W dniach od 9 do 11 lutego odbyły się Halowe Mistrzostwa Polski U18 i U20. Miejszem zmagania sportowców była KGHM Śleza Arena we Wrocławiu. Rywalizowało ponad 1200 lekkoatletów, wśród których znaleźli się także ustroniacy.

Wydarzenie obejmowało szereg konkurencji, tj. biegi krótkodystansowe i długodystansowe, chód, skok wzwyż, skok w dal, trójskok, pięciobój, pchnięcie kulą oraz skok o tyczce. Młodzi lekkoatleci w trwającym sezonie halowym już niejednokrotnie pokazywali wysoką formę i dobrą dyspozycję startową. Nas najbardziej cieszą wyniki tyczkarzy z MKS Ustroń. Weronika Chrapek została 4. zawodniczką w kraju i przywozła ze sobą nową życiówkę. Udało się jej pokonać aż 340 cm! Tegoroczny debiutant, Franek Chrapek, uplasował się na dobrym 9. miejscu z wyrównanym rekordem życiowym.

Takie wyniki na pewno bardzo cieszą. Pozwalają z optymizmem patrzeć na sezon letni. Wyniki uzyskiwane teraz pokazują, że szkolenie pod okiem trenerki Magdaleny Kubali, przebiega pomyślnie. **(mb)**



Ferie się skończyły i zawodnicy SRS Czantoria brali udział w kolejnych zawodach. 13 lutego na stoku Siglany w Wiśle odbyła się kolejna edycja zawodów z cyklu Beskidzkie Nadzieje. Nasi zawodnicy Juniorzy DE wywalczyli następujące pozycje: 8 m. Lena Frajczyk, 8 m. Nadia Kohut, 9 m. Pola Kolasa, 11 m. Kajtek Gurbiel, 13 m. Adam Kozłowski, 15 m. Stasiu Grzywacz. 14 lutego Juniorzy DCBA walczyli w kolejnych zawodach z cyklu Śląska Liga Dzieci i Młodzieży w Narciarstwie Zjazdowym w Zwardoniu. Najlepsi byli: 3 m. Marysia Owczarz, 3 m. Kamila Wojciech, 5 m. Igor Wolański, 5 m. Oliwia Dziedzic, 6 m. Karolina Nagórska, 6 m. Igor Olszak, 6 m. Agata Drozdowska, 7 m. Mikołaj Heczko, 8 m. Natalia Kohut, 9 m. Marta Kępińska, 10 m. Emilia Janos, 10 m. Igor Majka, 12 m. Paulina Zajązkowska, 13 m. Franek Szczyrba, 14 m. Konrad Michnik, 14 m. Franek Jurczok. Sezon pomatuł dobiega końca. Pogoda nas nie rozpieszcza. Nie odpoczywamy dalej intensywnie trenujemy. Życzymy sukcesów naszym zawodnikom! Razem tworzymy jedną drużynę! Ze sportowym pozdrowieniem zarząd SRS Czantoria Ustroń

# GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: [gazeta@ustron.pl](mailto:gazeta@ustron.pl) / Nakład: 1000 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl/> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany nadsyłanych materiałów. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o. o. ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: [biuro@drukarniamodena.pl](mailto:biuro@drukarniamodena.pl).

Numer zamknięto: 19.02.2024 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 26.02.2024 r.

**Punkty sprzedaży gazety:** ASIA Polana, Bingo Hermanice, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorek Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.